

ROBERT SKOBELSKI

Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego

ORCID: 0000-0001-7034-611X

OSTATNIA ODSŁONA ODWILŻY. KAMPANIA PRZED WYBORAMI DO SEJMU PRL ZE STYCZNIA 1957 ROKU*

SYTUACJA NA POCZĄTKU KAMPANII WYBORCZEJ

Wyznaczone z opóźnieniem na 20 stycznia 1957 r. wybory do Sejmu PRL II kadencji, a zwłaszcza poprzedzająca je kampania wyborcza, wpisywały się w ciąg wydarzeń polskiego Października. Ich istotnym elementem stały się żądania, by zwiększyć rzeczywistą rolę Sejmu, w którym teraz upatrywano miejsca ścierania się różnych poglądów oraz prawdziwy instrument kontroli nad władzą wykonawczą¹. Na fali przemian przyjęto nową ordynację wyborczą, bardziej demokratyczną niż wcześniejsza, która dopuszczała, aby na liście wyborczej umieszczono więcej pretendentów do mandatów niż miejsc do obsadzenia (w trakcie sejmowych wyborów w 1952 r. liczba kandydatów na liście musiała się równać liczbie mandatów)². Wśród pretendentów do Sejmu znalazły się liczne osoby niepowiązane do tej pory z władzą i kojarzone często z polityczną odwilżą³. Jednak partii mimo trudności udało się zachować decydujący wpływ na selekcję kandydatów do ław poselskich, a także utrzymać, znaną z 1952 r., praktykę ograniczającą swobodę wyboru posłów w postaci jednej listy w okręgu oraz zasady tzw. miejsc mandatowych⁴.

* Niniejszy tekst jest rozwinięciem jednego z wątków przygotowywanej przez autora, i znajdującej się na ukończeniu, monografii wyborów do Sejmu PRL ze stycznia 1957 r.

¹ P. Machcewicz, *Wstęp* [w:] *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu 20 stycznia 1957*, wybór, wstęp i oprac. P. Machcewicz, Warszawa 2000, s. 5.

² R. Kraczkowski, *Sejm w okresie PRL* [w:] *Dzieje Sejmu Polskiego*, Warszawa 2011, s. 249–250; T. Moldawa, *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* [w:] *Historia sejmów polskiego*, t. 3: *Polska Ludowa*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1989, s. 162; Dz.U. 1956, nr 47, poz. 210, Ustawa z dnia 24 X 1956 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

³ R. Skobelski, *Kontrowersje wokół wyłaniania kandydatów na posłów przed wyborami do Sejmu PRL ze stycznia 1957 roku* [w druku].

⁴ Art. 60, pkt. 3 Ordynacji wyborczej mówił: „W przypadku, gdy liczba nieskreślonych kandydatów przewyższa liczbę posłów przypadającą na dany okręg wyborczy, głos uważa się za oddany na tych nieskreślonych kandy-

Wszystkie próby spontanicznego zgłaszania kandydatów czy całych list w niektórych okręgach („dzikie listy”) były skutecznie torpedowane przez władze na poziomie okręgowych komisji wyborczych⁵.

Formalnie kampania wyborcza została zainaugurowana 29 listopada 1956 r., gdy do Warszawy zwołano Krajową Konferencję Działaczy Politycznych i Społecznych, na której Front Narodowy zastąpiono Frontem Jedności Narodu⁶. Ale właściwa batalia przedwyborcza zaczęła nabierać tempa dopiero po zarejestrowaniu list kandydatów (16 grudnia), w drugim tygodniu stycznia 1957 r. stała się w kraju jednym z głównych tematów, by w ostatnich dniach przed 20 stycznia zdominować wszystkie inne kwestie. Wcześniej nadchodzącemu głosowaniu nie poświęcano zbyt wiele uwagi ani w partyjnym środowisku władzy, ani w szerszych kręgach społecznych⁷.

Od momentu, gdy skoncentrowano się na wyborach, kampania przed nimi stała się dla ludzi okazją, by przedstawić własne poglądy i opinie na wiele kwestii politycznych i problemów dnia codziennego. Efektem rozkołysanych nastrojów były gorące spory i dyskusje na zebraniach wyborczych i nie tylko, bezpardonowa w wielu przypadkach rywalizacja między kandydatami, zwłaszcza z PZPR i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, częste ataki na partię i ludzi władzy, wystąpienia antykomunistyczne i antysowieckie, przejawy nastrojów antysemickich i antymniejszościowych, żądania różnych grup społecznych i narodowościowych, krytyka poszczególnych kandydatów (lub wręcz nagonka na nich – szczególnie na „centralnych”⁸) czy wreszcie – wobec braku rzetelnej informacji – wszechobecne plotki odnoszące się do wyborów wprost lub pośrednio.

datów, których nazwiska zamieszczono na karcie do głosowania w pierwszej kolejności”, czyli na tzw. miejscach mandatowych.

⁵ Na początku stycznia 1957 r. kierownik Wydziału Propagandy Komitetu Centralnego PZPR Andrzej Werblan w wypowiedzi dla „Trybuny Ludu” szacował, że w całym kraju wysunięto kilkadziesiąt tysięcy kandydatów na posłów, natomiast podczas powyborczej narady w KC 29 stycznia mówiono o 60 tys. osób (!). Liczba ta mogła być nawet większa, gdyż zgłoszenia napływały do ostatniej chwili (P. Machcewicz, *Wstęp...*, s. 14; Z. Pelczyński, *Polska droga od komunizmu. Refleksje nad historią i polityką 1956–2006*, Warszawa 2007, s. 101; Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Państwowa Komisja Wyborcza [dalej: PKW], 306, Sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeprowadzonych 20 I 1957 r., k. 123).

⁶ Oczywiście z formalnego punktu widzenia za początek kampanii należałoby uznać 24 października, kiedy Sejm uchwalił nową ordynację wyborczą i zdecydował o przesunięciu terminu głosowania na 20 I 1957 r. (J. Wiatr, *Wybory sejmowe 1957 r. w świetle wstępnej analizy*, „Studia Socjologiczno-Polityczne” 1958, z. 1, s. 171).

⁷ Kumulacja wydarzeń politycznych w Polsce i za granicą powodowała, że wybory sejmowe nie wydawały się kwestią szczególnej wagi. W centrum zainteresowania opinii publicznej znajdowały się wtedy m.in. dramatyczne obrady VIII Plenum KC PZPR i powrót do władzy Gomułki, sowiecka interwencja na Węgrzech, lawinowa dekokletywizacja wsi, a także różne roszczenia pracownicze, które wówczas uwzględniało i regulowało państwo (P. Machcewicz, *Wstęp...*, s. 14–15; zob. M. Żukowski, *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w okresie Października ’56 i wyborów do Sejmu w 1957 r.* [w:] *Wybory i referendum w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2016, s. 183).

⁸ Grupa kandydatów centralnych obejmowała 78 nazwisk, przede wszystkim czołowych reprezentantów PZPR (40 osób), ale również ZSL (20), SD (6) oraz bezpartyjnych (12). Osoby te miały być ulokowane na listach w poszczególnych okręgach wyborczych, ale uzależniono to od liczby mandatów przypadających na dany okręg. Ustalono więc, że nie będą oni startować w okręgach trzymandatowych, w cztero- i pięciomandatowych znajdzie się jeden taki kandydat, a w sześciomandatowych i większych – dwóch. Naturalnie kierownictwo partyjne rezerwowało dla nich pierwsze miejsca na listach wyborczych, choć często nie mieli oni żadnych bezpośrednich związków z regionem, w którym startowali (AAN, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej [dalej: KC PZPR], 235/V-271, Wnioski Komisji do spraw Wyborów odnośnie do kandydatów centralnych, k. 75).

Społeczne oczekiwania wyrażane podczas kampanii wyborczej w charakterystyczny sposób odzwierciedlały panującą atmosferę. Wielu obywateli żywiło duże nadzieje, ale i obawy dotyczące nowego sposobu wyboru posłów, przebiegu głosowania oraz przyszłego Sejmu. Na przykład wśród młodych robotników w Łodzi przeważała opinia, że wybory dużo zmienią, a ludzie wyłonią posłów, których będą uważali za najlepszych⁹. Niektórzy lekarze i adwokaci z Zielonej Góry oceniali pozytywnie program wyborczy FJN, podkreślali, że zmiany zapoczątkowane na VIII Plenum są zgodne z ich poglądami, jednak zaznaczali, iż nadchodzące wybory, mimo znacznego postępu wobec poprzedniego okresu, nie będą w pełni demokratyczne, jak na Zachodzie¹⁰.

Niejednokrotnie odzywały się głosy kwestionujące intencje władz co do demokratycznego i uczciwego przeprowadzenia głosowania oraz wyników wyborów. Jeden z mieszkańców Dzierżoniowa stwierdził np.: „co z tego, że będziemy typowali kandydatów i wybierali, kiedy i tak jak zawsze będą wybrani ci, co muszą być, a wybory to tylko formalność”¹¹. Często wyrażano również pogląd (województwa wrocławskie i gdańskie), iż zapoczątkowana przez partię demokratyzacja służy wyłącznie wygraniu wyborów, natomiast później „wszystko powróci do dawnego stanu”¹².

Tymczasem kierownictwo partyjne starało się organizować i oficjalnie prowadzić kampanię wyborczą pod hasłem wykonania uchwał VIII Plenum oraz poparcia dla Władysława Gomułki, którego osobistą popularność dyskutowano na każdym etapie działań propagandowych i starano się rozciągnąć na cały obóz władzy. Wśród wyborczych materiałów propagandowych największy nakład uzyskiwały wystąpienia przywódcy PZPR, m.in. *Odpowiedzi na pytania tow. Gomułki* – 1 mln egz. oraz przemówienie z 9 stycznia do wyborców – 800 tys. egz.; w 150 tys. egz. wydano plakat przedstawiający Gomułkę przemawiającego do ludności Warszawy na wiecu po VIII Plenum¹³. Odwoływano się przy tym do najsilniejszych uczuć, eksponowano motywy tradycji narodowych, suwerenności, niepodległości (w kontekście zmian relacji z Kremlem)¹⁴ oraz demokratyzacji,

⁹ J. Wróbel, *Kampania polityczna w Łodzi przed wyborami do Sejmu PRL 20 stycznia 1957 r.* [w:] *Łódź w latach 1956–1957*, red. L. Próchniak, J. Wróbel, Łódź 2006, s. 232.

¹⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 00231/86, t. 135, Meldunek specjalny nr 2 dotyczący sytuacji w okresie przedwyborczym na terenie województwa zielonogórskiego, Zielona Góra, 31 XII 1956 r., k. 361–362.

¹¹ *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca wypowiedzi poszczególnych środowisk i osób w związku z przyszłymi wyborami do Sejmu za okres 15–25 X 1956 r., k. 318.

¹² *Ibidem*, Do dyrektora Gabinetu Przewodniczącego Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, Wrocław, 4 X 1956 r., k. 304; *ibidem*, t. 133, Telefonogram nr 112/57 do wiceministra spraw wewnętrznych tow. Alstera, Gdańsk, 13 I 1957 r., k. 170.

¹³ Zestawienie materiałów propagandowych przygotowane w Wydziale Propagandy i Prasy KC PZPR (styczeń 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 60–61; Lista hasel wyborczych przygotowana w Wydziale Propagandy i Prasy KC PZPR [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 63; S. Stępka, *Chłopi wobec wydarzeń politycznych w Polsce (1956–1959)*, Warszawa 1999, s. 125; M. Siedziako, *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku: stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2, s. 294; *idem*, *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952–1989)*, Warszawa 2018, s. 177.

¹⁴ Odniesienia do relacji polsko-sowieckich w oficjalnej kampanii wyborczej miały specyficzny, odwilżowy wymiar. Z jednej strony wspomniano, z odpowiednią powściągliwością, o nieprawidłowych wcześniejszych powiązaniach gospodarczych (szczególnie o sprzedaży węgla po zaniżonych cenach), opóźnieniach i trudnościach w repatriacji Polaków oraz braku statutu regulującego „czasowe przebywanie wojsk radzieckich” w PRL, ale równocześnie

unikano zaś (lub pomniejszano ich znaczenie) treści ideologicznych. Dla samego I sekretarza Komitetu Centralnego nadchodzące wybory do Sejmu miały doniosłe znaczenie na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, były ważnym czynnikiem stabilizowania stosunków politycznych w kraju, po drugie, legitymizowały nową ekipę rządzącą i przyczyniały się do ugruntowania pozycji Gomułki jako przywódcy PZPR, wreszcie po trzecie – służyły odbudowaniu wiarygodności PRL wśród państw bloku wschodniego, zwłaszcza ZSRS, oraz pokazaniu jej zmienionego wizerunku Zachodowi.

Kierownictwo PZPR, w tym Gomułka, zdawało sobie sprawę z osłabienia partii i spodziewało się, że w okresie przedwyborczym będzie ona narażona na ataki. W specjalnych wytycznych Wydziału Propagandy i Prasy KC dotyczących kampanii stwierdzono: „Walka o oczyszczenie socjalizmu z wypaczeń ubiegłego okresu podjęta przez partię bywa często nadużywana do walki przeciw partii”. Dlatego przed wyborami zamierzano utrzymać krytykę dotychczasowych rządów PZPR w wąskich granicach i podkreślać jej rzekomy potencjał do dalszego kierowania państwem oraz kontynuacji rozpoczętych reform. W tym duchu były utrzymane później przedwyborcze wystąpienia przywódców PZPR. Gomułka mówił więc o „wielkim dorobku Polski Ludowej [...] w wielu dziedzinach”, Adam Rapacki zaś, kandydujący do Sejmu z Wrocławia, stwierdził, że nie należy „potępiać partii w czambuł za przeszłość, to przecież z jej grona wyszły inicjatywy i sygnały dokonania pozytywnych zmian”¹⁵.

Trudno było jednak dźwignąć PZPR z głębokiego kryzysu, który objawiał się bezwładem nie tylko szeregowych członków, ale także aktywistów i funkcjonariuszy partyjnych na poziomie powiatów i województw, będących w ubiegłych latach główną siłą wielu działań propagandowych. Szybkość i zasięg społecznych przemian z jesieni 1956 r. oraz impet kampanii wyborczej sprawiły, że terenowy aparat PZPR został w tyle i uznawano go winnego błędów przeszłości i główną przeszkodę w ich naprawieniu. Andrzej Werblan w wywiadzie dla „Trybuny Ludu” przyznał: „pewna apatia polityczna wśród naszego aktywu [...] [jest spowodowana] dezorientacją w sprawie stosunku do dorobku naszego dwunastolecia i tendencją do zupełnego przekreślenia tego, cośmy zrobili”¹⁶.

Sytuacja ta wzmagala, jak czytamy w dokumencie KC PZPR, „wahania chwiejnych elementów”, a także wpływ na instancje partyjne, które uchylały się od zaangażowania w akcję przedwyborczą, próbując raczej zepchnąć pracę na komisje porozumiewawcze i ograniczając się do organizowania spotkań z kandydatami na posłów oraz propagandy prasowej. Co więcej, z poszczególnych komitetów wojewódzkich raportowano o zupełnej pasywności oraz niechęci członków PZPR nawet do udziału w zebraniach podstawowych

podkreślano, że obecne stosunki z ZSRR zostały oparte na zasadach równości, suwerenności oraz wzajemnego poszanowania i stanowią gwarancję polskiego bezpieczeństwa, granic i pokoju (M. Mazur, *Strategie perswazyjne w wyborach do Sejmu w latach 1947, 1952, 1957. Model porównawczy* [w:] *Wybory i referenda w PRL...*, s. 498–499).

¹⁵ Cyt. za: R. Stokłosa, *Wybory do Sejmu PRL w latach 1957–1969 w świetle wrocławskiej prasy* [w:] *Obraz wyborów w prasie XIX i XX wieku na Pomorzu, Śląsku i w Wielkopolsce*, red. A. Chlebowska, J. Nowosielska-Sobel, Szczecin 2007, s. 365–366; zob. Uwagi w sprawie kampanii wyborczej Wydziału Organizacyjnego i Wydziału Propagandy KC PZPR (6 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 109.

¹⁶ Cyt. za: Z. Pełczyński, *Polska droga od komunizmu...*, s. 111; zob. Pismo Sekretariatu KC PZPR z Prezydium CKKP do komitetów wojewódzkich PZPR na temat przebiegu kampanii wyborczej (29 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 196 i n.

organizacji partyjnych¹⁷. Na przykład w Białostockim partyjni wymawiali się od jakichkolwiek działań w kampanii wyborczej, natomiast we wsiach, gdzie rozwiązano wcześniej spółdzielnie produkcyjne, w ogóle nie przychodzili na zebrania¹⁸. Opolski Komitet Wojewódzki PZPR informował z kolei: „W omawianym okresie nasza organizacja partyjna była bierna, a wiele jej ogniw zupełnie bezwładnych. Przyczyna tego stanu rzeczy leżała przede wszystkim w dezorientacji politycznej. Duża część aktywu zgubiła się w nowych warunkach i ona nieraz powiększała zamęt w szeregach partyjnych”¹⁹.

Wpływ na sytuację PZPR w tamtym czasie miał też fakt, że nieomal zupełnie znikła aktywność większości tzw. organizacji masowych, stanowiących przedtem istotne ogniwo wpływu partii na poszczególne środowiska społeczne²⁰. Do pewnego stopnia wyjątkiem była Liga Kobiet, której członkinie włączyły się w działania wyborcze, popularyzując kandydatów na posłów, zwłaszcza kobiety, organizowały spotkania środowiskowe oraz prowadziły agitację w terenie. Praktycznie żadnej roli nie odegrały natomiast Samopomoc Chłopska i związki zawodowe²¹. Jednak najjaskrawszym przykładem był na pewno Związek Młodzieży Polskiej, który już od dawna znajdował się w zapaści, a jesienią 1956 r. właściwie przestał funkcjonować. O uwięździe tej partyjnej przybudówki informowano nawet z wojska. Na gruzach ZMP i w atmosferze odwilży zaczęły się zawiązywać nowe organizacje młodzieżowe o charakterze lewicowym, ale odrzucające stalinowską przeszłość i znajdujące się poza kontrolą PZPR czy wręcz w opozycji do niej. Znikomego wpływu partii na młodzież przed wyborami nie mógł oczywiście zmienić, utworzony zamiast ZMP na początku stycznia 1957 r., Związek Młodzieży Socjalistycznej, ponieważ jego rzeczywista działalność rozpoczęła się znacznie później²².

Do kampanii wyborczej, tak jak przed głosowaniem w 1952 r., władzom trudno było także zmobilizować ogniwa FN, który mimo zmiany nazwy na FJN i szumnych deklaracji przejawiał w terenie znikomą aktywność²³. Nie bez znaczenia w tym wypadku pozostawała okoliczność, że na fali odwilży FN krytykowano jako „instytucję przesiąk-

¹⁷ J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu i rad narodowych w województwie bydgoskim w okresie tzw. małej stabilizacji (1956–1970)*, Toruń 2010, s. 187; Uwagi w sprawie kampanii wyborczej Wydziału Organizacyjnego i Wydziału Propagandy KC PZPR (6 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 109.

¹⁸ Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (10 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 142.

¹⁹ Cyt. za: J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 187.

²⁰ Raport o kampanii wyborczej z 7 I 1957 r. przygotowany przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie relacji sekretarzy KW PZPR [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 122.

²¹ J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 187.

²² Raport na temat kampanii wyborczej PZPR w województwie gdańskim (28 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 193; J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 187–188; M. Żukowski, *Komitet Wojewódzki...*, s. 183; A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 257; Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej: ASG), Dowództwo Wojsk Ochrony Pogranicza (dalej: DWOP), 1282/88, Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej za okres od 1 IX do 31 XII 1956 r. Grupa manewrowa WOP Białystok, 7 I 1957 r., k. 54.

²³ Na przykład z Częstochowy informowano, że aktyw Frontu Narodowego jest zdemobilizowany, a próby uaktywnienia dawnych działaczy Komitetu Miejskiego FN na początku stycznia 1957 r. zakończyły się niepowodzeniem (AAN, Front Jedności Narodu [dalej: FJN], 83, Informacja z narady pełnomocników WK FJN, 8 I 1957 r., k. 183–185). W Sochaczewie członkowie Powiatowego Komitetu FN odmówili wprost uczestniczenia w kampanii, tłumacząc, że nie brali udziału w wysuwaniu kandydatów na posłów (Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (4 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 105).

niętą stalinizmem”, co niewątpliwie przesądzało o postawach jego działaczy (mało w tej materii, jak się wydaje, zmieniał fakt, iż do wielu wojewódzkich komitetów FN wybrano po VII i VIII Plenum nowych członków, m.in. osoby wcześniej represjonowane)²⁴. Nieprzychylnie do FN podchodziły również stronnictwa sojusznicze, postrzegając go jako jeszcze jedno narzędzie majoryzowania ze strony PZPR²⁵.

SPOTKANIA Z WYBORCAMI I RYWALIZACJA MIĘDZY KANDYDATAMI NA POSŁÓW

O pierwszych spotkaniach pretendentów do Sejmu z wyborcami, organizowanych przez specjalne sekcje komisji porozumiewawczych w każdym okręgu, prasa zaczęła informować 19 grudnia. W poszczególnych województwach odbyło się ich po kilkaset, najczęściej w ostatnich dniach kampanii. Na przykład w Łódzkiem przeprowadzono czterysta takich zebrań, w których miało wziąć udział 103 tys. osób (przeciętnie od dwustu do czterystu uczestników)²⁶. W Bydgoskiem do 17 stycznia odbyło się 230 spotkań²⁷, a w województwie lubelskim ok. pięciuset, przy czym niektórzy kandydaci spotykali się z wyborcami także ponadplanowo (najczęściej w okręgu wyborczym nr 43 w Chełmie)²⁸.

Czasami zebrania nie dochodziły do skutku, ponieważ z różnych powodów nie docierali na nie przyszli posłowie, jak choćby w Białymogrodzie i Rzeżowicach w województwie łódzkim. W wielu przypadkach przyczyną były niedociągnięcia osób odpowiedzialnych za organizację tych przedsięwzięć (m.in. w Rawie Mazowieckiej w Łódzkiem)²⁹. Niektórzy kandydaci, głównie centralni oraz partyjni, obawiali się kontaktu z wyborcami, przede wszystkim kłopotliwych czy prowokacyjnych pytań, i w ogóle nie chcieli przed nimi stawać (np. Jan Stróżyk z okręgu nr 28 w Starachowicach, Władysław Pawlak i Tadeusz Ilczuk z okręgu nr 102 w Siedlcach)³⁰. Czasami spotkania nie cieszyły się zainteresowaniem wyborców. 4 stycznia na zebranie z udziałem Ryszarda Nieszporka z PZPR (okręg nr 89

²⁴ AAN, FJN, 83, Stenogram z narady aktywu Komitetu Wojewódzkiego Frontu Narodowego, odbytej w małej sali konferencyjnej (pok. nr 22), w gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Stalingradzkiej 18, 14 I 1957 r., k. 440; P. Skorut, *Front Jedności Narodu. Od narodzin idei do upadku politycznego pozoru*, Kraków 2015, s. 85; Biuletyn Biura Listów i Inspekcji KC PZPR nr 1/169 (4 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 99.

²⁵ P. Skorut, *Front Jedności Narodu...*, s. 76–79.

²⁶ Raport WK ZSL w Kielcach na temat kampanii wyborczej w województwie łódzkim (24 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 208.

²⁷ J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 206.

²⁸ Raport WK ZSL w Lublinie na temat kampanii wyborczej w województwie lubelskim (styczeń 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 223.

²⁹ Raport WK ZSL w Kielcach na temat kampanii wyborczej w województwie łódzkim (24 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 208. Niejednokrotnie problemem była sama organizacja spotkań z kandydatami, np. niewystarczające nagłośnienie sal, ich niewłaściwy wystrój (w Tychach wciąż znajdowały się dekoracje z zabawy sylwestrowej) oraz niewystarczające rozpowszechnienie informacji o zebraniu (M. Żukowski, *Komitet Wojewódzki...*, s. 189; AAN, FJN, 83, Informacja z narady pełnomocników WK FJN, 8 I 1957 r., k. 184).

³⁰ Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (4 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 104; Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (dalej: CAW WBH), GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 4 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 15 I 1957 r.), k. 126.

w Tychach) do siedziby miejskiej rady narodowej przyszło zaledwie trzynaście osób³¹. Z kolei we wsi Zawadka w powiecie biłgorajskim na spotkanie z kandydatem z ramienia ZSL przyszedł tylko... miejscowy prezes ZSL³².

Niejednokrotnie zebrania te przebiegały w burzliwej atmosferze, ujawniając nastroje i oczekiwania społeczne. Na początku stycznia 1957 r. na spotkaniu z działaczem katolickim Janem Papużyńskim (okręg nr 43 w Chełmie) obecni na sali przedstawiciele miejscowego rzemiosła obrzucili go wyzwiskami, a na jego plakacie wyborczym pojawił się dopisek „szubrawiec”³³. Regularną awanturą z wątkami antysemickimi zakończyło się zebranie z udziałem Jana Kłoczki z PZPR (okręg nr 10 w Suwałkach) zorganizowane 12 stycznia we wsi Dubienniki (powiat gołdapski). Jeden z chłopów, przerywając gwałtownie wystąpienie Kłoczki, stwierdził, że w Polsce tylko wtedy będzie lepiej, jeśli przestaną rządzić towarzysze, czyli „Żydzi z Moskwy, którzy męczyli [...] [Polaków] przez jedenaście lat”. Następnie wszyscy obecni zaczęli się przekrzykiwać, domagając się „zwrotu przez ZSRR Wilna i Lwowa, zniesienia dostaw obowiązkowych [...] i wprowadzenia religii w szkołach”³⁴.

Na wielu zebraniach nie skupiano się na sprawach politycznych, a na codziennych kłopotach konkretnych grup społecznych i środowisk zawodowych. Najwięcej bolączek zgłaszali chłopci. W województwach łódzkim, krakowskim i lubelskim gospodarze wskazywali, co trzeba zrobić dla podniesienia produkcji rolnej – żądali zwiększenia dostaw węgla, materiałów budowlanych i maszyn, zmniejszenia dostaw obowiązkowych, nowej klasyfikacji gruntów, a także przyspieszenia elektryfikacji wsi oraz budowy dróg i mostów³⁵.

Na spotkaniach w województwie wrocławskim najczęściej mówiono o podwyżkach cen, brakach mieszkaniowych, niedostatecznej liczbie posad dla kobiet, chuligaństwie oraz dotacjach rządowych na odbudowę Wrocławia³⁶. W Gdańsku i Gdyni postulowano poprawę zaopatrzenia, wskazywano na zły stan infrastruktury miejskiej i urzędzeń portowych³⁷. Z kolei w Olsztyńskim dwóch kandydatów na posłów usłyszało od kolejarzy skargi na zbiurokratyzowanie PKP oraz odgórne narzucanie przedsiębiorstwu planów bez zasięgania opinii fachowców³⁸.

Do najostrzejszych tarć w trakcie kampanii doszło między ZSL i PZPR oraz kandydatami obu partii, co stanowiło dalszy ciąg wcześniejszych sporów o podział miejsc man-

³¹ AAN, FJN, 83, Informacja z narady pełnomocników WK FJN, 8 I 1957 r., k. 184.

³² Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (4 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 102.

³³ AIPN, 00231/86, t. 134, Telefonogram nr 12/57 do wiceministra bezpieczeństwa publicznego tow. Alstera. Lublin, 9 I 1957 r., k. 191.

³⁴ *Ibidem*, t. 133, Telefonogram nr 7 do wiceministra spraw wewnętrznych w Warszawie (tow. Alstera), Białystok, 15 I 1957 r., k. 17.

³⁵ Raport WK ZSL w Kielcach na temat kampanii wyborczej w województwie łódzkim (24 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 208–209; J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu w styczniu 1957 roku w województwie krakowskim*, „Studia Historyczne” 2000, z. 1, s. 115; AIPN Lu, 212/61, Meldunek specjalny nr 6 o niektórych nastrojach politycznych w okresie przedwyborczym, Lublin, 18 I 1957 r., b.p.

³⁶ R. Stokłosa, *Wybory do Sejmu PRL...*, s. 371.

³⁷ M. Żukowski, *Komitet Wojewódzki...*, s. 190.

³⁸ Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (4 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 103.

datowych. Komitety PZPR z całego kraju informowały o kreciej robocie, niełojalnych wystąpieniach ludowców, lansowaniu przez nich hasel agrarystycznych, ostentacyjnej krytyce całego dorobku dwunastolecia oraz przekonywaniu, by głosować tylko na własnych kandydatów, a skreślać z list wyborczych członków partii. Działania ZSL oceniano wprost jako próbę pozbawienia PZPR kierowniczej roli w państwie³⁹.

Ludowcy krytykowali PZPR najczęściej za grzechy czasów stalinowskich, co – rzecz jasna – było dla wyborców najczytelniejsze. Na przykład w Ustroniu Morskim na zebraniu międzypartyjnym członek wojewódzkiego komitetu ZSL z Koszalina Wojciech Majdor dowodził, „że PZPR popełniła poważne błędy w minionym okresie i gdyby zrobić dwie listy wyborcze, na kandydatów PZPR z pewnością nikt by nie głosował”⁴⁰. Z kolei Bronisław Drzewiecki, ZSL-owski kandydat na posła w okręgu nr 50 w Kutnie, na spotkaniu stwierdził, że „nie zgadza się z wieloma punktami programu PZPR” (podkreślił również, iż jako poseł do Sejmu Ustawodawczego został aresztowany za sprzeciw wobec dostaw obowiązkowych)⁴¹.

Liczni działacze ludowi wskazywali ponadto, że to ich ugrupowanie, a nie PZPR powinno stać się obecnie dominującą siłą na wsi i decydować o polityce rolnej państwa. ZSL-owcy w województwie łódzkim (wieś Gortatowice) występowali demonstracyjnie przeciwko członkom PZPR, twierdząc, „że partia nie ma już nic do powiedzenia na wsi”⁴². W wielu miejscach członkowie ZSL krytykowali partię za zakładanie spółdzielni produkcyjnych, czym doprowadziła licznych chłopów do ruiny⁴³. W Bydgoskiem pojawiały się następujące hasła: „Program rolny to ZSL-owski program”, „ZSL to przodująca i jedyna partia chłopska zdolna realizować właściwą politykę państwa na wsi”⁴⁴. Treści te trafiały na bardzo podatny grunt wśród chłopów w regionie, a wojewódzkie władze partyjne w Bydgoszczy przyznawały otwarcie, że gdyby nie podział mandatów, to na wsi wybory na pewno wygrałoby ZSL⁴⁵.

³⁹ J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 186; P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993, s. 198–199; *idem*, *Wstęp...*, s. 15; T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957 r. w województwie białostockim – przygotowania, przebieg, wyniki* [w:] „Mała stabilizacja” w województwie białostockim 1956–1970, red. M. Markiewicz, Białystok 2012, s. 32; M. Skoczyła, *Przygotowanie, przebieg i wyniki wyborów parlamentarnych z 20 stycznia 1957 r. w województwie gdańskim w świetle dokumentów KC PZPR*, „Rocznik Gdański” 1998, z. 1, s. 67, 73; J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 117; R. Skobelski, *Wybory do Sejmu PRL z 20 stycznia 1957 roku w województwie zielonogórskim*, „Studia Zachodnie” 2004, t. 7, s. 320; Raport WK ZSL we Wrocławiu na temat kampanii wyborczej w województwie wrocławskim (styczeń 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 200; AIPN, 00231/86, t. 133, Meldunek nr 7/57. Do wiceministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie (na ręce tow. Alstera), Koszalin, 14 I 1957 r., k. 453; *ibidem*, t. 135, Telefonogram nr 35, Wrocław, 12 I 1957 r., k. 332; *ibidem*, t. 133, Do wiceministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie. Meldunek nr 4, Katowice, 9 I 1957 r., k. 238.

⁴⁰ AIPN, 00231/86, t. 133, Meldunek nr 10/57. Do wiceministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie (na ręce tow. Alstera), Koszalin, 17 I 1957 r., k. 476.

⁴¹ *Ibidem*, 0296/78, t. 2, Informacja. Sytuacja przedwyborcza, Warszawa, 12 I 1957 r., b.p.

⁴² Cyt. za: P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 198–199.

⁴³ AIPN, 00231/86, t. 133, Meldunek nr 8/57. Do wiceministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie (na ręce tow. Alstera), Koszalin, 15 I 1957 r., k. 458.

⁴⁴ J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 210.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 210–211. Zapewne tego rodzaju obawy powodowały, że ludowcom starano się utrudniać prowadzenie kampanii, jak choćby w Krakowskiem, skąd informowano, że plakaty ZSL-owskich kandydatów drukowano na gorszym papierze i podawano na nich nieprawdziwe informacje (J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 123).

Niektórzy kandydaci z ramienia ZSL, chcąc zaskarbić sobie przychyłność rolników, obiecywali zniesienie wszelkich świadczeń na rzecz państwa, zwłaszcza przymusowych kontyngentów, a także rozwiązanie istniejących jeszcze spółdzielni produkcyjnych. Niekiedy szli jeszcze dalej, np. Piotr Szymanek (okręg nr 52 w Piotrkowie Trybunalskim) zapowiadał chłopom nie tylko likwidację dostaw obowiązkowych, ale też MO, a ponadto „wysłanie wszystkich komunistów do ciężkich robót”⁴⁶.

Liczni kandydaci ZSL przekonywali wyborców, że w przeszłości popierali Stanisława Mikołajczyka. Deklaracje takie składał np. Antoni Włodarski, startujący w okręgu nr 58 w Nowym Mieście Lubawskim⁴⁷. W niektórych miejscach (np. w województwach poznańskim i łódzkim) otwarcie żądano powrotu do Polski byłego premiera rządu RP w Londynie. W powiecie łaskim kandydat ludowców oświadczył na zebraniu koła swojej partii: „Powinniśmy zrobić wszystko, żeby Mikołajczyk do nas wrócił, a drogę, po której będzie jechał, z radości winniśmy całować”⁴⁸.

Rywalizację o głosy wyborców z PZPR podejmowali także działacze Stronnictwa Demokratycznego. Z większości rejonów kraju informowano, że członkowie SD, podobnie jak ZSL-owcy, „oczerniali całą przeszłość, prowadzili zorganizowaną kampanię za skreślaniami z list kandydatów partyjnych i promowali własnych”⁴⁹. Kandydaci z SD cieszyli się sporym poparciem zwłaszcza kupców i rzemieślników. Przedstawiciele tych środowisk z Wrocławia, Jeleniej Góry (także innych miast na Dolnym Śląsku) oraz Gorzowa Wielkopolskiego wyrażali pogląd, że w nadchodzących wyborach należy odrzucać członków PZPR i głosować na kandydatów SD, ponieważ będą oni zabiegać w Sejmie, by rzemieślnicy mogli otwierać prywatne zakłady usługowe⁵⁰.

Nierzadko, zwłaszcza na początku kampanii, dochodziło do zatargów między kandydatami wywodzącymi się z PZPR, co jeszcze bardziej uwypuklało kryzys w partii. Najczęściej miały miejsce spory kandydatów mandatowych z niemandatowymi oraz centralnych z lokalnymi. Na przykład podczas wiecu wyborczego z udziałem żołnierzy Klemens Trzebiatowski, startujący do Sejmu z ramienia PZPR w okręgu nr 29 z miejsca niemandatowego, krytykował dwóch partyjnych konkurentów z pozycji mandatowych (na tym samym spotkaniu zaatakował ogólnie członków nowego kierownictwa PZPR, określając ich jako stalinowców, „winnych za dotychczasowe wypaczenia”)⁵¹.

⁴⁶ AIPN, 0296/78, t. 2, Informacja. Sytuacja przedwyborcza, Warszawa, 12 I 1957 r., b.p.

⁴⁷ *Ibidem*, 00231/86, t. 134, Meldunek dzienny nr 8, Olsztyn, 11 I 1957 r., k. 512.

⁴⁸ P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 200.

⁴⁹ CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 4 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 15 I 1957 r.), k. 127; Raport na temat kampanii wyborczej PZPR w województwie gdańskim (28 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 195; T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 31.

⁵⁰ AIPN, 00231/86, t. 135, Notatka informacyjna dotycząca wypowiedzi poszczególnych środowisk i osób w związku z przyszłymi wyborami do Sejmu za okres od 15–25 X 1956 r., k. 317; *ibidem*, Informacja nr 4 dotycząca sytuacji w okresie przedwyborczym. Zielona Góra, 7 I 1957 r., k. 367.

⁵¹ CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 5 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie telefonogramów ZP z 16 I 1957 r.), k. 135; por. Informacja o przebiegu kampanii wyborczej opracowana przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie sprawozdań komitetów wojewódzkich PZPR (luty 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 231.

Przy okazji ujawniały się konflikty frakcyjne, przy czym większą aktywnością wykazywali się stronnicy pokonanej w Październiku grupy natolińskiej⁵². Na Dolnym Śląsku krążyła np. sygnowana przez „aktyw społeczny” ulotka skierowana przeciwko czołowemu puławianinowi Jerzemu Morawskiemu (okręg nr 10 w Wałbrzychu) – jego i kilku innych działaczy kojarzonych z frakcją puławską oskarżono, o to, że „kiedyś byli pierwsi w walce ze Stalinem, tak dziś nań plują, a przy okazji na cały ZSRR”. Przemiany październikowe, według autorów ulotki, zorganizowała klika bezideowych kosmopolitów, którzy oddali „na pożarcie setki dobrych towarzyszy, dogadując się z klerem i reakcją”⁵³.

Wielu kandydatów na posłów z partii i spoza niej starało się przypodobać elektoratowi populistycznymi hasłami i na spotkaniach mówiło to, co zgromadzeni chcieli usłyszeć. Stefan Jędrzychowski (okręg nr 18 w Gdańsku) pracownikom Stoczni Gdańskiej obiecywał podwyższenie tonażu floty Marynarki Handlowej, zakup części nowych jednostek za granicą za dewizy zgromadzone z eksploatacji polskich statków, zysków Polskiego Ratownictwa Okrętowego i sprzedaży starych jednostek⁵⁴. Na spotkaniu z mieszkańcami wsi Kluczkowce (województwo krakowskie) Jan Bobro z PZPR (okręg nr 38 w Nowym Targu) zapewniał, że rolnicy będą mogli zaopatrywać się w drewno, korzystając z drzewostanu... Pienińskiego Parku Narodowego⁵⁵.

WYSTĄPIENIA PRZECIWKO KANDYDATOM NA POSŁÓW

Na szczególną krytykę byli narażeni kandydaci centralni, czasami bez względu na ich przynależność partyjną, o czym informowano ze wszystkich województw. Wynikało to przede wszystkim ze sprzeciwu wobec narzuconych ogólnie pretendentów do Sejmu, których często umieszczono na listach wbrew oczekiwaniom lokalnych wyborców. Kandydatów centralnych postrzegano nieraz jako przeciwników demokratyzacji i winnych stalinowskich wypaczeń⁵⁶.

Ataki na kandydatów centralnych, zwłaszcza ze ścisłego kierownictwa PZPR i rządu, przybierały różne formy. Rozpowszechniano np. kopie przemówień i artykułów członków obecnego Biura Politycznego z poprzedniego okresu, utrzymanych w typowo stalinowskim tonie, na spotkaniach zadawano niewygodne pytania dotyczące ich przeszłości, doszukiwano się żydowskich korzeni, wytykano inteligenckie pochodzenie, a w przypadku Stefana Kisielewskiego (okręg 111 we Wrocławiu) kwestionowano jego katolicyzm⁵⁷.

⁵² P. Machcewicz, *Wstęp...*, s. 15.

⁵³ Ulotka wyborcza skierowana przeciwko Jerzemu Morawskiemu [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 114–115.

⁵⁴ M. Żukowski, *Komitet Wojewódzki...*, s. 189.

⁵⁵ Raport WK ZSL w Krakowie na temat kampanii wyborczej w województwie krakowskim (styczeń 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 218.

⁵⁶ Biuletyn Biura Listów i Inspekcji KC PZPR nr 1/169 (4 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 97–98. Do końca grudnia 1956 r. w całym kraju odnotowano ponad sześćdziesiąt wystąpień przeciwko kandydatom na posłów. Liczba ta rosła wraz ze zbliżaniem się terminu głosowania (T. Danilecki, *Formy oporu społecznego związanego z wyborami powszechnymi w Polsce w okresie „małej stabilizacji” – zarys problematyki*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 1, s. 115).

⁵⁷ Z. Pelczyński, *Polska droga od komunizmu...*, s. 111; AIPN, 00231/86, t. 135, Telefonogram nr 43, Wrocław, 15 I 1957 r., k. 336.

W Krakowskim występowało głównie przeciwko Józefowi Cyrankiewiczowi, Lucjanowi Motyce i Bolesławowi Drobnerowi. Premierowi PRL, zwłaszcza w środowiskach studenckich i młodzieżowych, pamiętano jego postawę w czasie poznańskiego Czerwca. Niszczono więc plakaty, zaklejano nazwisko Cyrankiewicza, rozpowszechniano na jego temat ulotki, broszury i fraszki. Dopiero po spotkaniu premiera ze studentami Krakowa w styczniu 1957 r. klimat wokół niego trochę się poprawił⁵⁸. Cyrankiewicza krytykowano jednak i w innych regionach kraju i domagano się wycofania jego kandydatury z powodu „złej oceny wydarzeń poznańskich”⁵⁹.

Nie najlepsze notowania w swoim okręgu wyborczym nr 91 w Zawierciu miał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki. 4 stycznia 1957 r., w trakcie spotkania z innymi kandydatami na posłów w Młodzieżowym Domu Kultury w Ząbkowicach, zebrani domagali się jego przyjazdu. Pod adresem Zawadzkiego padło wtedy wiele zarzutów. Stwierdzono m.in., że jest przesiąknięty starą zgnilizną i „wywodzi się z tych, co okłamywali naród przez dwanaście lat”⁶⁰.

W Łodzi atakowano Romana Zambrowskiego (okręg nr 4 Łódź-Polesie), który był szczególnie niepopularny wśród miejscowych studentów. Rozpowszechniano wymierzone w niego ulotki i hasła. Na wiecu wyborczym w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego, Zambrowskiego i Marię Tatarkównę-Majkowską, I sekretarz Komitetu Łódzkiego partii, również kandydującą do Sejmu (okręg nr 5 Łódź-Śródmieście), załoga wygwizdała, a wielu zebranych opuściło zebranie przed jego zakończeniem⁶¹.

Podobnie źle notowania w Olsztyńskim miał Edmund Pszczółkowski (okręg nr 57 w Mrągowie), którego kojarzono z aparatem bezpieczeństwa (w 1956 r. przez kilka miesięcy stał na czele Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów) i obwiniano o realizację polityki kolektywizacji wsi, gdy pełnił obowiązki ministra rolnictwa w latach 1954–1956⁶². 13 stycznia 1957 r. w Świątajnie (powiat szczycieński) na zebraniu z kandydatami na posłów Bogdanem Nowickim i Eugeniuszem Kowalczykiem (startującymi z tego samego okręgu) jeden z obecnych nazwał Pszczółkowskiego „wrogiem narodu, bandytą, mordercą i zdrajcą ojczyzny”⁶³.

Niektórych kandydatów centralnych źle postrzegano w środowisku wojskowym. Na przykład wśród żołnierzy i oficerów Pomorskiego Okręgu Wojskowego nie najlepszą opinią cieszył się Witold Jarosiński, członek KC PZPR, minister oświaty w latach 1950–1956, startujący w okręgu wyborczym nr 13 w Grudziądzu⁶⁴. Z kolei w garnizonie w Inowrocławiu liczne zastrzeżenia kierowano wobec Jana Dąba-Kocioła (okręg nr 14),

⁵⁸ J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 115.

⁵⁹ AIPN Lu, 212/61, Meldunek specjalny nr 6 o niektórych nastrojach politycznych w okresie przedwyborczym, Lublin, 18 I 1957 r., b.p.

⁶⁰ AIPN, 00231/86, t. 133, Do wiceministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Meldunek nr 4, Katowice, 9 I 1957 r., k. 237–238.

⁶¹ P. Ossowski, *Wybory do Sejmu PRL II kadencji z 20 stycznia 1957 r. (na przykładzie Łodzi)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2013, nr 91, s. 184–185, 186–187; zob. J. Wróbel, *Kampania polityczna...*, s. 229.

⁶² AIPN, 00231/86, t. 134, Meldunek dzienny nr 6, Olsztyn, 9 I 1957 r., k. 506.

⁶³ *Ibidem*, Meldunek dzienny nr 11, Olsztyn, 16 I 1957 r., k. 523.

⁶⁴ CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 3 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 14 I 1957 r.), k. 123.

którego, jako wieloletniego (1947–1954) ministra rolnictwa, obarczano odpowiedzialnością za wdrażanie kolektywizacji⁶⁵.

Co charakterystyczne, wojskowi krytycznie oceniali także niektóre kandydatury wyższych oficerów. W jednostkach Marynarki Wojennej w Gdyni, zwłaszcza wśród kadry oficerskiej, nie darzono sympatią kadm. Jana Wiśniewskiego, dowodzącego polską flotą od 12 października 1956 r. (okręg nr 18 w Gdańsku). Wytykano mu brak przygotowania do służby na morzu (karierę zaczynał w piechocie), ale przede wszystkim zarzucano, że nie wywiązał się z licznych obietnic (oficerów zapewniał, że załatwi ich sprawy mieszkaniowe). Wielu marynarzy uważało, że Wiśniewskiego umieszczono na liście w Gdańsku, ponieważ w macierzystej Gdyni „wszyscy go znają i nikt by głosu na niego nie oddał”⁶⁶.

Krytyka kandydatów centralnych łączyła się z odrzucaniem wszystkich pretendentów do Sejmu z ramienia PZPR i szerzej z wystąpieniami antykomunistycznymi, które nasilały się wraz ze zbliżaniem się wyborów. Ze wszystkich województw informowano o hasłach w rodzaju: „Skreślajcie kandydatów PZPR”, „Nie wybierajcie komunistów”, „Precz z komunistami, nie głosujcie na PZPR-owców”⁶⁷. Na murach malowano napisy wymierzone w partyjnych kandydatów, wykonywano ulotki, wysyłano anonimy z pogrózkami, zrywano afisze wyborcze, zamazywano na plakatach lub wydzierano z nich konkretne nazwiska, dodawano wulgarne epitety itd.⁶⁸ Kandydatów PZPR niejednokrotnie przeciwstawiano bezpartyjnym i starano się dyskredytować podczas zebrań wyborczych. Często stawiano im prowokacyjne pytania: „Czy jesteś komunistą?”, „Czy jesteś wierzący?”⁶⁹.

⁶⁵ *Ibidem*, Notatka nr 5 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie telefonogramów ZP z 16 I 1957 r.), k. 131.

⁶⁶ *Ibidem*, IV.500.1/C.324, Informacja o sytuacji i nastrojach składu osobowego jednostek wojskowych, Warszawa, 17 I 1957 r., k. 87. Oprócz kadm. Wiśniewskiego o mandaty rywalizowało jeszcze kilku wyższych oficerów. Niektórzy z nich byli kojarzeni politycznie z Gomułką, jak Marian Spychalski, minister obrony narodowej, startujący do Sejmu z pierwszego miejsca w okręgu nr 71 w Poznaniu, oraz dowódca wojsk lotniczych gen. Jan Frey-Bielecki, zajmujący czwartą pozycję na liście wyborczej w okręgu nr 1 w Warszawie. Ponadto kandydowali gen. Janusz Zarzycki, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego – pierwsze miejsce w okręgu nr 16 w Tucholi, gen. Józef Kuropieska, dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego – pierwsze miejsce w okręgu wyborczym nr 96 w Garwolinie, oraz płk Tadeusz Cynkin, kierownik Studium Wojskowego na Uniwersytecie Jagiellońskim – siódme miejsce w okręgu wyborczym nr 34 w Krakowie (J. Kuropieska, *Od października do marca*, cz. 1, Warszawa 1992, s. 42; Z. Pelczyński, *Polska droga od komunizmu...*, s. 100).

⁶⁷ W sprawozdaniach partyjnych oraz raportach organów bezpieczeństwa i MO podkreślano najczęściej, że krytyka kandydatów na posłów z ramienia PZPR pochodzi głównie z reakcyjnych środowisk, których przedstawiciele wywodzą się z Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, Polskiego Stronnictwa Ludowego, spośród „andersowców”, a także byłych obszarników i dawnych właścicieli większych zakładów pracy oraz sklepów (Informacja o przebiegu kampanii wyborczej, opracowana przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie sprawozdań komitetów wojewódzkich PZPR (luty 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 233).

⁶⁸ AIPN, 00231/86, t. 133, Meldunek doraźny nr 1, Kielce, 5 I 1957 r., k. 361; CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 3 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 14 I 1957 r.), k. 124; Informacja o przebiegu kampanii wyborczej opracowana przez Wydział Organizacyjny KC PZPR, na podstawie sprawozdań komitetów wojewódzkich PZPR (luty 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 234.

⁶⁹ Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (4 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 104; Raport o kampanii wyborczej z 7 I 1957 r. przygotowany przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie relacji sekretarzy KW PZPR [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 120.

Wrocławscy studenci, wspomagani przez środowiska robotnicze, zorganizowali kampanię poparcia dla bezpartyjnego prof. Antoniego Wojtysiaka, dziekana Wydziału Rolniczego Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu, ubiegającego się o miejsce w Sejmie z mandatowej pozycji na liście w okręgu nr 107 w Legnicy⁷⁰. Z kolei studenci z Łodzi, w 3–4-osobowych grupach, agitowali w tramwajach, autobusach i na ulicy, by partyjnych eliminować z list⁷¹. Podobne hasła na Lubelszczyźnie (szczególnie w powiatach krasnostawskim, hrubieszowskim, opolskim i w samym Lublinie) głosili studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Wyższej Szkoły Rolniczej, członkowie ZSL oraz „byli działacze reakcyjnych organizacji”⁷². O tego typu przypadkach raportowano z powiatów województw poznańskiego, rzeszowskiego, kieleckiego, białostockiego, wrocławskiego, olsztyńskiego i zielonogórskiego⁷³.

Nierzadko zdarzały się sytuacje, kiedy na zebraniach wyborczych do krytyki PZPR i – szerzej – czasów stalinowskich dołączały osoby z partii, w tym sami kandydaci. Przyznał to Sekretariat KC w ocenie wyborów przesłanej do komitetów wojewódzkich, gdzie stwierdzono, że w niektórych miejscach partyjni kandydaci na posłów „ześlizgiwali się w wystąpieniach wyborczych na pozycje demagogiczne, warcholskie i sprzeczne z uchwałami VIII Plenum KC PZPR i programem Frontu Jedności Narodu [...] miały miejsce wypadki jawnego głoszenia przez niektórych członków partii wrogich, antypartyjnych poglądów zarówno na zebraniach partyjnych, jak [i] na zgromadzeniach publicznych”⁷⁴.

W dwóch najgłośniejszych przypadkach dotyczących kandydatów PZPR – Edwarda Osóbki-Morawskiego (okręg nr 44 w Lublinie) oraz Jana Krężła (okręg nr 39 w Miechowie) – antypartyjne wypowiedzi skończyły się skreśleniem z list wyborczych,

⁷⁰ Dzięki temu prof. Wojtysiak, mimo że startował w wyborach z trzeciego miejsca na liście (ostatniego mandatowego), pokonał konkurentów z pozycji pierwszej – Pawła Warchoła z PZPR i drugiej – Antoniego Metynowskiego z ZSL (K. Kaczorowska, *Jak studenci wybrali posła w 1957 roku*, „Głos Uczelni”, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, http://www.glos.upwr.edu.pl/aktualnosci/50203/jak_studenci_wybrali_posla_w_1957_roku.html, dostęp: 18 XI 2019 r.).

⁷¹ P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 203; J. Wróbel, *Kampania polityczna...*, s. 228; Raport o kampanii wyborczej z 7 I 1957 r. przygotowany przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie relacji sekretarza KW PZPR [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 119–120; AIPN, 00231/86, t. 133, Meldunek dotyczący sytuacji za ostatni tydzień w związku z akcją wyborczą na terenie województwa kieleckiego, Kielce, 12 I 1957 r., k. 399–400.

⁷² AIPN, 00231/86, t. 134, Telefonogram nr 28 do wicedyrektora gabinetu ministra MSW w Warszawie, Lublin, 19 I 1957 r., k. 210; AIPN Lu, 212/61, Meldunek specjalny nr 6 o niektórych nastrojach politycznych w okresie przedwyborczym, Lublin, 18 I 1957 r., b.p.; *ibidem*, Meldunek specjalny nr 5 o niektórych nastrojach politycznych w okresie przedwyborczym, Lublin, 16 I 1957 r., b.p.

⁷³ AIPN Po, 06/127/15, z. 16, Sprawozdania kwartalne za okres od 1 I do 31 III 1957 r., Kępno, 25 III 1957 r., b.p.; AIPN Rz, 04/11, Meldunek do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa publicznego w Rzeszowie, Mielec, 9 I 1957 r., k. 16; AIPN, 00231/86, t. 133, Meldunek doraźny nr 1, Kielce, dnia 5 I 1957 r., k. 361–362; *ibidem*, Telefonogram nr 5/57 do wiceministra spraw wewnętrznych w Warszawie (tow. Alstera), Białystok, 12 I 1957 r., k. 14; *ibidem*, t. 135, Telefonogram nr 32, Wrocław, 11 I 1957 r., k. 329; *ibidem*, Telefonogram nr 48, Wrocław, 16 I 1957 r., k. 338; *ibidem*, t. 134, Meldunek dzienny nr 10, Olsztyn, 14 I 1957 r., k. 518; *ibidem*, t. 135, Meldunek specjalny nr 1 dotyczący sytuacji w okresie przedwyborczym na terenie województwa zielonogórskiego, Zielona Góra, 22 XII 1956 r., k. 359.

⁷⁴ Cyt. za: P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 205.

co podano nawet do publicznej wiadomości⁷⁵. O wystąpieniach Osóbki-Morawskiego informował władze partyjne I sekretarz KW PZPR w Lublinie Władysław Kozdra – były premier podczas spotkań z wyborcami „bardzo kpiąco wyrażał się o PZPR” i twierdził, że „obecnie wypuszczono tow. Gomułkę ze strachu, ażeby cała Polska nie stała się Poznaniem”⁷⁶. Osóbka-Morawski nie ukrywał poglądów również w innych sprawach. Na zebraniu przedwyborczym w Warszawie 5 stycznia 1957 r., kiedy spytano go, „czy jego zdaniem jedna lista jest dowodem demokratyzmu obecnych wyborów”, odparł, że „Polska ma taką demokrację, na jaką jej położenie polityczne pozwala”⁷⁷.

Kierownictwo PZPR szczególnie drażnił fakt, że Osóbka-Morawski mówił otwarcie o wskrzeszeniu Polskiej Partii Socjalistycznej, a także przypominał, iż po zjednoczeniu z Polską Partią Robotniczą z partii usunięto wszystkich wybitnych działaczy PPS. Wskazywał na zagrożenie ze strony Kremla, ostrzegając, że ZSRR może z Polską zrobić to samo co z Węgry, znaleźć w Polsce „jakiegoś Kadarą” i tylko reaktywowana PPS „może zapewnić Polsce suwerenność”. Wypowiedzi Osóbki-Morawskiego, jak podkreślał I sekretarz lubelskiego KW PZPR, wpływały na ton wystąpień innych kandydatów z tego regionu⁷⁸.

Z kolei Jan Krężel, niepokorny I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Olkuszu (wcześniej pracownik miejscowej Fabryki Naczyń Emaliowanych), utrzymywał intensywne kontakty z inteligencją, „prowadził rozrabiacką działalność na terenie powiatu olkuskiego i miechowskiego” i atakował dwóch partyjnych kontrkandydatów – Henryka Puskarczyka oraz Władysława Machejka. Pierwszego nazywał lekarzem UB, a o drugim mówił, że to dawny komendant UB, który nie powinien być wybrany. 12 stycznia 1957 r. Egzekutywa KW PZPR w Krakowie uznała Krężła za element „groźny, obcy ideowo, usiłujący rozsadzić partię od środka” i podjęła uchwałę o pozbyciu się go środkami administracyjnymi. W ten sposób Krężła nie tylko skreślono z listy wyborczej, ale też pozbawiono funkcji I sekretarza partii w Olkuszu⁷⁹.

⁷⁵ Wycofanie kandydatur E. Osóbki-Morawskiego i J. Krężła, „Trybuna Ludu”, 17 I 1957; Z. Rykowski, W. Władysław, *Polska próba. Październik '56*, Kraków 1989, s. 286.

⁷⁶ Cyt. za: P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 204–205; Dalekopis Władysława Kozdry, I sekretarza KW PZPR w Lublinie, w sprawie kampanii wyborczej Edwarda Osóbki-Morawskiego (10 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 150–151; zob. też AAN, KC PZPR, 235/V-271, Do Komitetu Centralnego PZPR. Tow. Morawski Jerzy, Lublin, 10 I 1957 r., k. 174–175.

⁷⁷ AAN, KC PZPR, 235/V-271, Osóbka-Morawski. Zebranie z wyborcami w Warszawie, 5 I 1957 r., k. 178.

⁷⁸ Cyt. za: P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 205; por. AIPN Lu, 212/61, Meldunek specjalny nr 6 o niektórych nastrojach politycznych w okresie przedwyborczym, Lublin, 18 I 1957 r., b.p.

⁷⁹ S. Drabik, *Wojewódzka organizacja partyjna PZPR w Krakowie w Październiku 1956 i w okresie wyborów w styczniu 1957 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1, s. 254; Z. Rykowski, W. Władysław, *Polska próba...*, s. 286; Wycofanie kandydatur E. Osóbki-Morawskiego i J. Krężła, „Trybuna Ludu”, 17 I 1957. Załoga Fabryki Naczyń Emaliowanych w Olkuszu na wieść o skreśleniu kandydatury Jana Krężła groziła nawet strajkiem (CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 6 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie telefonogramów ZP z 17 I 1957 r.), k. 141). Sporym problemem dla krakowskiego KW PZPR okazał się również kandydujący na posła Bernard Tejkowski, zwłaszcza że niedługo przedtem został członkiem egzekutywy. Startując w okręgu nr 34 z miejsca niemandatowego, stwierdził na jednym ze spotkań wyborczych, że „w ciągu ostatnich dwunastu lat partia nie była ani polska, ani robotnicza”. Ostatecznie Tejkowskiego usunięto z wojewódzkich władz PZPR dopiero po wyborach, w lutym 1957 r. (S. Drabik, *Wojewódzka organizacja partyjna...*, s. 254–255, 257–258; zob. też J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 114).

NASTROJE ANTYSOWIECKIE

Nieomal stałym wątkiem kampanii wyborczej były akcenty antysowieckie, wynikające z powszechnego przekonania społeczeństwa o głębokim uzależnieniu Polski od wschodniego sąsiada⁸⁰. Podczas zebrań mówiono o rewizji granic wschodnich, odzyskaniu przez Polskę Kresów, odszkodowaniach dla repatriantów zza Buga za pozostawione tam nieruchomości; pytano też o ruchy wojsk sowieckich w październiku oraz rolę sowieckich oficerów w Wojsku Polskim⁸¹. Krytycznie o relacjach PRL-ZSRR wypowiadał się nie tylko Edward Osóbka-Morawski, ale także inni pretendenci, zarówno z PZPR, jak i bezpartyjni. Kazimierz Skowroński (okręg nr 79 w Stalowej Woli) twierdził na zebraniach z wyborcami, że „przyjaźń polsko-radziecka oparta była tylko na węglu”⁸². Natomiast Aleksander Potyrała (okręg nr 18 w Gdańsku) na jednym ze spotkań powiedział, że już jako szesnastolatek walczył ochotniczo z bolszewikami⁸³.

W województwie zielonogórskim (powiat wschowski) podczas spotkań wyborczych żądano wycofania ze szkół języka rosyjskiego i likwidacji gminnych rad narodowych – wskazywano, iż „są zorganizowane na wzór Sowietów, by móc lepiej gnębić chłopą”. Na tym terenie, ale i w innych miejscach na tzw. Ziemiach Odzyskanych dowodzono, że Polacy pozostali po wojnie w ZSRR żyją w skrajnej nędzy⁸⁴. Z województwa łódzkiego informowano, iż przeciwko ZSRR na zebraniach występowali także aktywiści PZPR – w Pabianickich Zakładach Tkanin Technicznych były instruktor szkoleń partyjnych stwierdził, iż nigdy nie zapomni, że Związek Radziecki oszukiwał Polskę, płacąc za eksportowany węgiel⁸⁵.

O nastrojach antysowieckich na spotkaniach wyborczych, ale i przy okazji zwykłych rozmów informowano także z wojska. We Wrocławiu podchorążowie ze szkół oficerskich dopytywali ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego o utratę przez Polskę po wojnie Kresów Wschodnich. Niektórzy z nich twierdzili, że sytuacja gospodarcza Polski pogorszyła się m.in. dlatego, że ZSRR odłączył od niej bogate w ropę tereny Drohobycza, a w konsekwencji surowiec ten trzeba sprowadzać z zagranicy⁸⁶.

⁸⁰ Do najbardziej dramatycznych wystąpień antysowieckich doszło w Szczecinie 10 XII 1956 r., kiedy w trakcie zajęć ulicznych demonstranci zdemolowali konsulat ZSRS. Nieco wcześniej, 18 listopada, do kilkugodzinnych zamieszek doszło w Bydgoszczy, gdzie manifestanci zniszczyli m.in. aparaturę zagłuszającą audycje zagranicznych rozgłośni radiowych. Wydarzenia te oczywiście tylko pośrednio można wiązać z rozpoczętą już kampanią do Sejmu, ale na pewno wpływały one na przedwyborczą atmosferę (zob. P. Skubisz, *Nocna rewolta. Antysowieckie zamieszki w Szczecinie 10 grudnia 1956 r.*, Szczecin 2009; K. Kozłowski, *Od Października '56 do Grudnia '70. Ewolucja stosunków społeczno-politycznych na Wybrzeżu (1956–1970)*, Szczecin 2002, s. 96 i n.; S. Pastuszewski, *Bydgoski Listopad 1956*, Bydgoszcz 1996).

⁸¹ R. Skobelski, *Wybory do Sejmu PRL...*, s. 313; Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (12 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 146.

⁸² CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 3 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 14 I 1957 r.), k. 122.

⁸³ Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (9 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 140–141.

⁸⁴ R. Skobelski, *Wybory do Sejmu PRL...*, s. 313; P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 202.

⁸⁵ Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (10 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 145.

⁸⁶ CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 4 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 15 I 1957 r.), k. 128.

Niektórzy wojskowi z różnych garnizonów wypowiadali się przeciwko stacjonowaniu w Polsce Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza potępiali interwencję ZSRR na Węgrzech i otwarcie nazywali ją agresją. Komentowali: „Związek Radziecki próbował uczynić to samo w Polsce w czasie VIII Plenum, tylko mu się nie udało”⁸⁷. Jeden z podporuczników stwierdził: „Związek Radziecki, taki wielki przyjaciel i sojusznik Polski, a przecież my dobrze pamiętamy, kto wywoził Polaków na Sybir i tam mordował”⁸⁸. Na niektórych zebraniach wyborczych podnoszono sprawę marszałka Konstantego Rokossowskiego i powątpiewano w jego polskie pochodzenie; pytano: „Jeżeli Rokossowski jest dobrym Polakiem, to czemu tak szybko wyniósł się do Związku Radzieckiego?”⁸⁹.

WYSTĄPIENIA ANTYSEMICKIE I ANTYMNIJSZOŚCIOWE

Podczas kampanii wystąpienia antysemickie i antymnijszościowe pojawiały się zarówno w wypowiedziach uczestników zebrań wyborczych, jak i potencjalnych posłów. Na przykład kandydat katolicki Zbigniew Makarczyk (okręg nr 44 w Lublinie) na spotkaniu przekonywał, że nie ma nic wspólnego z postępowym katolicyzmem i „reprezentuje właściwy Kościół”. Przemowę zakończył apelem do rodziców, by żądali od władz jak najszybszego wprowadzenia religii do szkół, a także stwierdził, iż „wszyscy niewierzący to są Żydzi”⁹⁰. Wspomniany już Antoni Włodarski przekonywał na zebraniach, że „niepotrzebne są P[łaństwowe] [O]środkie M[aszynowe], bo tam siedzi czerwona burżuazja, a w Ministerstwie Rolnictwa sami Żydzi i czas na nich, ażeby wyjechali do Palestyny”⁹¹.

Niektórym ubiegającym się o miejsce w Sejmie wypominano żydowskie pochodzenie. Z Łodzi napływały informacje, że na spotkaniach wyborczych żądano, aby przy nazwiskach wszystkich kandydatów podać narodowość. Z powodu żydowskiego pochodzenia próbowano dyskredytować Romana Zambrowskiego⁹², podobnie jak w województwie zielonogórskim Marcelego Najdera (okręg nr 116 w Zielonej Górze). W informacji MO na temat sytuacji przedwyborczej informowano, że żydowskie korzenie tego kandydata

⁸⁷ ASG, DWOP, 1282/88, Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej za okres od 1 IX do 31 XII 1956 r. Grupa Manewrowa WOP Białystok, 7 I 1957 r., k. 50; *ibidem*, Meldunek o nastrojach i stanie moralno-politycznym za IV kwartał 1956 r. Grupa Manewrowa WOP Tomaszów Lubelski, 4 I 1957 r., k. 46; CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.324, Informacja o sytuacji i nastrojach składu osobowego jednostek wojskowych, Warszawa, 28 I 1957 r., k. 93.

⁸⁸ CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.324, Informacja o sytuacji i nastrojach składu osobowego jednostek wojskowych, Warszawa, 28 I 1957 r., k. 93.

⁸⁹ ASG, DWOP, 1282/88, Meldunek o nastrojach i stanie moralno-politycznym za IV kwartał 1956 r. Grupa Manewrowa WOP Tomaszów Lubelski, 4 I 1957 r., k. 46.

⁹⁰ AIPN Lu, 212/61, Meldunek specjalny nr 6 o niektórych nastrojach politycznych w okresie przedwyborczym, Lublin, 18 I 1957 r., b.p.

⁹¹ AIPN, 00231/86, t. 134, Meldunek dzienny nr 6, Olsztyn, 9 I 1957 r., k. 506; Informacja o przebiegu kampanii wyborczej opracowana przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie sprawozdań komitetów wojewódzkich PZPR (luty 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 239.

⁹² J. Wróbel, *Kampania polityczna...*, s. 233.

wywoływały wobec niego nieufność, a także powodowały niską frekwencję na spotkaniach, w których brał udział⁹³.

Od antysemityzmu nie było wolne wojsko, przy czym dotyczyło to zarówno żołnierzy służby zasadniczej, jak i kadry oficerskiej. Na przykład jeden z podchorążych w Wojskowo-Medycznej Szkole Felczerów w Łodzi wypowiedział się przeciwko głosowaniu na Romana Zambrowskiego „z uwagi na to, że jest Żydem”⁹⁴. Szeregowy z 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej miał stwierdzić w gronie kolegów: „Kandydaci wytypowani na posłów są przeważnie narodowości żydowskiej i trzeba się zastanawiać, czy w ogóle na takich głosować”⁹⁵.

W Białostockiem, w powiatach hajnowskim, sokólskim, bielskim i siemiatyckim, odnotowano wystąpienia przeciwko kandydatom pochodzenia białoruskiego, a także tym, których nazwiska brzmiały niepolsko. 16 stycznia w Hajnówce pojawiły się ulotki o treści: „Nie wybierajcie Kacapów” oraz „Kacapy do domu”. Do eliminowania z list Białorusinów nawoływali nawet działacze PZPR (wynikało to z rywalizacji o wpływy w miejscowej administracji i radach narodowych, do której na fali odwilży doszło między Polakami i Białorusinami). W tej sytuacji pretendenci o korzeniach białoruskich – Makary Demianowicz, Jan Maciejuk (obaj kandydujący z okręgu nr 7 w Bielsku Podlaskim) oraz Paweł Chrzanowski (okręg nr 8 w Białymstoku) – starali się, aby podczas kampanii nie postrzegano ich jako Białorusinów⁹⁶.

Ukraińskie pochodzenie zarzucono natomiast Janowi Drożdżukowi z ZSL, startującemu do Sejmu z okręgu nr 47 w Radzynie Podlaskim. Nie cieszył się dobrą opinią w swoim środowisku także z powodu nadużywania alkoholu (zdaniem wielu świadków przychodził pod wpływem alkoholu także na spotkania z wyborcami). Na jego plakacie wyborczym pojawiały się dopiski: „Pijak i wróg Polski Ludowej”⁹⁷.

PROBLEM BOJKOTU WYBORÓW

W różnych miejscach w kraju nawoływano do bojkotu głosowania. Wynikało to z przekonania wielu osób, że udział w wyborach nie ma sensu, ponieważ wyznaczeni przez władze ludzie niezależnie od wszystkiego i tak znajdą się w Sejmie⁹⁸. Jeszcze częstszym powodem, podobnie jak w przypadku wystąpień przeciwko niektórym kandyda-

⁹³ AIPN, 00231/86, t. 135, Informacja nr 8 dotycząca sytuacji w okresie przedwyborczym, Zielona Góra, 10 I 1957 r., k. 379; *ibidem*, Informacja nr 9 dotycząca sytuacji w okresie przedwyborczym, Zielona Góra, 11 I 1957 r., k. 382.

⁹⁴ CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 6 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie telefonogramów ZP z 17 I 1957 r.), k. 141.

⁹⁵ *Ibidem*, IV.500.1/C.324, Informacja o sytuacji i nastrojach składu osobowego jednostek wojskowych, Warszawa, 17 I 1957 r., k. 86–87.

⁹⁶ T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 34–35.

⁹⁷ AIPN Lu, 212/61, Meldunek specjalny nr 6 o niektórych nastrojach politycznych w okresie przedwyborczym, Lublin, 18 I 1957 r., b.p.

⁹⁸ AIPN, 00231/86, t. 133, Informacja dotycząca sytuacji przedwyborczej na terenie województwa białostockiego, Białystok, 18 I 1957 r., k. 27.

tom, były zarzuty, iż pretendenci do Sejmu zostali miejscowej ludności narzuceni, tak jak w 1952 r. Opinie tego rodzaju wyrażano m.in. w powiatach lublinieckim (województwo katowickie), braniewskim (województwo olsztyńskie), kraśnickim (województwo lubelskie), kozienickim (województwo kieleckie), wysokomazowieckim i kolneńskim (województwo białostockie)⁹⁹.

Tendencje do bojkotu głosowania występowały w niektórych społecznościach lokalnych i niemieckich, gdzie najczęściej panował pogląd, że udział w wyborach będzie oznaczał zrzeczenie się prawa wyjazdu do Niemiec i automatyczne przyjęcie obywatelstwa polskiego¹⁰⁰. W powiecie sztumskim autochtoni deklarowali 18 stycznia, że nie będą głosować, ponieważ „chcą wyjechać [...] i nic ich nie obchodzi, jacy posłowie zostaną wybrani w Polsce”¹⁰¹. Z podobnych przyczyn miejscowi nie chcieli iść do urn w województwie olsztyńskim. Domagając się na zebraniach wyborczych umożliwienia emigracji z PRL, często przypominali liczne krzywdy, których doznali w trakcie weryfikacji narodowościowej i używali ostentacyjnie języka niemieckiego¹⁰².

Masowo bojkot wyborów ze względów religijnych zapowiadali świadkowie Jehowy. O takich przypadkach informowano m.in. z województwa białostockiego (ok. pięciuset osób), Łodzi, a także z powiatów bytomskiego, lidzbarskiego i chełmskiego¹⁰³. W Chełmie lubelskim milicja zatrzymała nawet dwoje świadków Jehowy za to, że nawoływali, by nie uczestniczyć w głosowaniu¹⁰⁴.

Niechęć do udziału w wyborach panowała w niektórych kręgach duchowieństwa katolickiego. Tak opisano argumentację jednego z alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu (województwo zielonogórskie): „dobrze się składa, gdyż w obecnych wyborach nie ma przymusu głosowania, jak to było poprzednio, w związku z czym on, jak i wielu alumnów z seminarium duchownego nie będzie głosować”¹⁰⁵. Również zakonnice z Wrocławia ze Zgromadzenia Sióstr Świętej Jadwigi oraz Zgromadzenia Sióstr

⁹⁹ Raport KG MO ze stycznia 1957 r. o przebiegu kampanii wyborczej [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 88; AIPN, 00231/86, t. 133, Meldunek dotyczący sytuacji za ostatni tydzień w związku z akcją wyborczą na terenie województwa kieleckiego, Kielce, 12 I 1957 r., k. 401; *ibidem*, Informacja o sytuacji przedwyborczej na terenie województwa białostockiego, Białystok, 8 I 1957 r., k. 10; *ibidem*, 0296/78, t. 3, Notatka informacyjna dotycząca nastrojów przedwyborczych do Sejmu PRL, Olsztyn, 5 I 1957 r., k. 6.

¹⁰⁰ Informacja o przebiegu kampanii wyborczej opracowana przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie sprawozdań komitetów wojewódzkich PZPR (luty 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 236.

¹⁰¹ AIPN, 00231/86, t. 133, Telefonogram nr 187/57 do wiceministra spraw wewnętrznych tow. Alstera, Gdańsk, 19 I 1957 r., k. 188.

¹⁰² *Ibidem*, t. 134, Meldunek dzienny nr 9, Olsztyn, 12 I 1957 r., k. 514–515; T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 35. W województwie olsztyńskim (powiaty kętrzyński, szczycieński i mrągowski) władze odnotowywały z zaniepokojeniem, że niektórzy autochtoni nielegalnie posiadają broń, co wiązano z istnieniem na tym terenie organizacji rewizjonistycznej (*ibidem*, 0296/78, t. 3, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji przedwyborczej w woj. olsztyńskim, Olsztyn, 8 I 1957 r., k. 13).

¹⁰³ T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 35; J. Wróbel, *Kampania polityczna...*, s. 236; Raport KG MO ze stycznia 1957 r. o przebiegu kampanii [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 88; AIPN Lu, 212/61, Meldunek specjalny nr 6 o niektórych nastrojach politycznych w okresie przedwyborczym, Lublin, 18 I 1957 r., b.p.; CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 6 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie telefonogramów ZP z 17 I 1957 r.), k. 140.

¹⁰⁴ AIPN, 00231/86, t. 134, Meldunek dzienny dotyczący wyborów, 19 I 1957 r., k. 214.

¹⁰⁵ *Ibidem*, 00231/85, t. 135, Informacja nr 4 dotycząca sytuacji w okresie przedwyborczym, Zielona Góra, 7 I 1957 r., k. 367.

Świętej Elżbiety deklarowały, że pójdą do urn¹⁰⁶. Do pozostania w domach namawiali wniernych księża z dwóch parafii w powiecie kazimierskim¹⁰⁷.

Bojkot był niekiedy hasłem w trakcie akcji strajkowych. Protestujący grozili, że nie będą głosować, jeżeli nie zostaną spełnione ich postulaty. W ten sposób pracownicy portowi w Gdańsku na kilka dni przed wyborami wystąpili przeciwko obniżeniu im aż o 50 proc. stawek dziennych za wyładunek fosforytów. 18 stycznia żaden z nich nie stawiał się do pracy, a sprowadzeni w ich zastępstwie robotnicy, porozumiewszy się ze strajkującymi, także nie chcieli wykonać zadania. Zarząd portu ustąpił i przywrócił wcześniejsze wynagrodzenia¹⁰⁸.

PLOTKI I POGŁOSKI

Podobnie jak przy okazji poprzednich wyborów oraz innych ważnych wydarzeń politycznych, także podczas tej kampanii krążyło wiele plotek, których zasięg i intensywność zależały przede wszystkim od środowiska, w którym powstały. Różne, najczęściej zmyślane pogłoski dotyczyły Gomułki. Na przykład w powiecie skierniewickim spodziewano się rychłego zejścia I sekretarza ze sceny politycznej. W województwie katowickim pod koniec grudnia rozeszła się wieść o jego rzekomej chorobie i pobycie w szpitalu, a na początku stycznia powtarzano tutaj dramatyczne informacje o zamachu na przywódcę PZPR i jego śmierci¹⁰⁹.

Wiele plotek odnosiło się do poszczególnych kandydatów na posłów, zwłaszcza tych niecieszących się zbytnią popularnością w okręgach, z których startowali. O Irene Białównie (okręg nr 8 w Białymstoku) mówiono w powiatach monieckim i dąbrowskim, że jest z pochodzenia Rosjanką¹¹⁰. Wśród polskiej i ukraińskiej ludności w Olsztyńskim przekazywano sobie pogłoskę, jakoby Jarosława Stecha (okręg nr 56 w Bartoszycach) „przysłano z Rosji po to, by po wybraniu do Sejmu mógł mieć wpływ na Polskę”¹¹¹. O Czesławie Nowiku (okręg nr 113 w Gorzowie Wielkopolskim) powtarzano, iż w czasie wojny wstąpił do... Gestapo¹¹².

¹⁰⁶ *Ibidem*, 00231/86, t. 135, Meldunek nr 13, Wrocław, 19 I 1957 r., k. 346.

¹⁰⁷ R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945–1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999, s. 383.

¹⁰⁸ AIPN, 00231/86, t. 133, Telefonogram nr 187/57 do wiceministra spraw wewnętrznych tow. Alstera, Gdańsk, 19 I 1957 r., k. 190.

¹⁰⁹ P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 200; AIPN, 00231/86, t. 135, Notatka informacyjna dotycząca wypowiedzi poszczególnych osób w związku z przyszłymi wyborami do Sejmu, k. 309; *ibidem*, t. 133, Meldunek nr 3 dotyczący sytuacji przedwyborczej za grudzień 1956 r., Katowice, 3 I 1957 r., k. 212; *ibidem*, Do wiceministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie. Meldunek nr 4, Katowice, 9 I 1957 r., k. 235; *ibidem*, Informacja. Do I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, Białystok, 17 I 1957 r., k. 24.

¹¹⁰ AIPN, 00231/86, t. 133, Informacja. Do I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, Białystok, 17 I 1957 r., k. 24.

¹¹¹ *Ibidem*, t. 134, Meldunek dzienny nr 13, Olsztyn, 18 I 1957 r., k. 530.

¹¹² *Ibidem*, t. 135, Informacja nr 10 dotycząca sytuacji w okresie przedwyborczym, Zielona Góra, 12 I 1957 r., k. 383; *ibidem*, Informacja nr 12 dotycząca sytuacji w okresie przedwyborczym, Zielona Góra, 15 I 1957 r., k. 388.

Na Opolszczyźnie i w Olsztyńskim mnóstwo plotek powstawało wśród ludności autochtonicznej. Mówiono np., że jeśli nie pójdą do wyborów, miejscowi będą przymusowo wywożeni do Niemiec¹¹³, a ci, którzy zdecydują się głosować, „pójdą na Sybir”¹¹⁴. Z kolei wśród rdzennej ludności powiatu mrawowskiego krążyły pogłoski, że rządy PRL i RFN podpisały porozumienie, zgodnie z którym do czerwca 1957 r. z Polski ma wyjechać 17 tys. osób pochodzenia miejscowego, natomiast ci, którzy do tego czasu nie zdążą, zostaną w PRL na stałe (takie wiadomości nasilały psychozę wyjazdów)¹¹⁵.

Wiele plotek, pokazujących w znacznej mierze rzeczywiste nastroje w okresie wyborczym, dotyczyło niechętnego czy nawet wrogiego nastawienia osadników do ludności miejscowej i odwrotnie. W powiecie prudnickim opowiadano np., że studenci z Opola manifestowali przeciwko autochtonom; w Opolu oraz we Wrocławiu rzekomo rozklejano plakaty z napisem: „Precz ze Ślązakami”. Wielu miejscowych komentowało to tak, że nie warto czekać na przymusowe wysiedlenia, ale trzeba samemu starać się o emigrację do RFN¹¹⁶. W Olsztyńskim krążyły informacje, że planuje się wysiedlić autochtonów, aby w ten sposób zrobić miejsce dla Polaków przybywających z ZSRR w ramach drugiej repatriacji¹¹⁷. Podobny charakter miały szerzące się wśród Ukraińców w powiecie człuchowskim pogłoski, że w związku ze wspomnianą repatriacją Polaków, do ZSRR będą wysiedlani Ukraińcy. Twierdzono nawet, że w województwie olsztyńskim już przebywa sowiecka delegacja i prowadzi agitację za wyjazdami¹¹⁸.

OSTATNIE AKORDY KAMPANII I GŁOSOWANIE BEZ SKREŚLEŃ

Władze PZPR, choć liczyły się z rozbudzonymi nastrojami społecznymi, były zaskoczone gwałtownością kampanii i skalą krytyki partii. W początkach stycznia coraz silniej zaczęto się obawiać masowego skreślenia kandydatów PZPR i niskiej frekwencji przy urnach. Oznaczałoby to pogłębienie chaosu w szeregach partii, kompromitację jej nowego kierownictwa, triumf przeciwników liberalizacji stosunków politycznych w kraju, a tym samym trudne do przewidzenia konsekwencje. W tej sytuacji ekipa Gomułki zdecydowała się dokonać głębokiego zwrotu w kampanii. 7 stycznia 1957 r. członkowie BP doszli do wniosku, „że akcja wyborcza rozwija się w sposób niezadowolający”, a „partia nie jest zmobilizowana do dania odporu atakom wrogich sił reakcyjnych, które się uaktywniły w związku z wyborami do Sejmu”. Dlatego postanowiono zrezygnować z forsowania postulatów popierania najlepszych z listy z początku kampanii i zastąpić go hasłem

¹¹³ *Ibidem*, Meldunek nr 5/57 dotyczący sytuacji w związku z wyborami, Opole, 9 I 1957 r., k. 28.

¹¹⁴ Informacja o przebiegu kampanii wyborczej opracowana przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie sprawozdań komitetów wojewódzkich PZPR (luty 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 236.

¹¹⁵ AIPN, 00231/86, t. 134, Meldunek dzienny nr 12, Olsztyn, 17 I 1957 r., k. 526.

¹¹⁶ *Ibidem*, t. 135, Meldunek nr 3/57 dotyczący sytuacji w związku z wyborami, Opole, 7 I 1957 r., k. 23–24; *ibidem*, Meldunek nr 5/57 dotyczący sytuacji w związku z wyborami, Opole, 9 I 1957 r., k. 28.

¹¹⁷ *Ibidem*, 0296/78, t. 3, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji przedwyborczej w woj. olsztyńskim, Olsztyn, 8 I 1957 r., k. 12.

¹¹⁸ *Ibidem*, 00231/86, t. 133, Meldunek nr 11/57. Do wiceministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie (na ręce tow. Alstera), Koszalin, 18 I 1957 r., k. 488.

„głosowania na listy Frontu Jedności Narodu bez skreśleń i zmian”, co oznaczało oddanie głosu na kandydatów mandatowych¹¹⁹. Dzień później Sekretariat KC wydał odpowiednią instrukcję dla sekretarzy wojewódzkich i powiatowych komitetów partyjnych, a następnie BP wystąpiło z odezwą, w której ogłosiło „powszechną mobilizację aktywu partyjnego i wszystkich członków partii w imię najważniejszego [...] zadania walki o zwycięstwo Frontu Jedności Narodu w wyborach 20 stycznia”¹²⁰.

9 stycznia Gomułka już oficjalnie zaapelował o głosowanie bez skreśleń na zebraniu w swoim okręgu wyborczym (nr 3 Warszawa-Praga-Śródmieście) z pracownikami Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego nr 2. 10 stycznia uchwałę w tej sprawie w imieniu całego FJN podjęła Centralna Komisja Porozumiewawcza, a 13 stycznia odezwę o głosowaniu bez skreśleń wystosowała do swoich członków Centralna Rada Związków Zawodowych. 15 stycznia to samo uczynił Naczelny Komitet ZSL. Kampanią wyborczą w nowej odsłonie miał pokierować, powołany na wspomnianym posiedzeniu BP, specjalny sztab z ramienia KC w składzie: Jerzy Albrecht, Jerzy Morawski, Adam Rapacki i Roman Zambrowski¹²¹.

14 stycznia na spotkaniu z wyborcami Gomułka ostro stwierdził, że podczas kampanii „na fali demokratyzacji [...] wypląnęły różne szumowiny polityczne, nieodpowiedzialni demagodzy i warcholi”; wskazał na niebezpieczeństwo bojkotu głosowania jako formę ataku elementów reakcyjnych na władzę ludową oraz dowodził, że poparcie kandydatów z pierwszych miejsc list jest wyrazem akceptacji dla programu VIII Plenum i wyłonionego wówczas kierownictwa PZPR. I sekretarz przestrzegł: „Rewolucyjna partia klasy robotniczej, jaką jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, nigdy nie odda władzy reakcji i restauratorom kapitalizmu w Polsce”¹²².

Władze wzmogły psychologiczną presję na wyborców, wytwarzając wśród nich poczucie zagrożenia i niepewności związane z tym, co się stanie, jeśli nie pójdą do urn i nie posłuchają apelu, by głosować bez skreśleń¹²³. Starano się dotrzeć do wszystkich grup społecznych za pomocą różnych technik propagandowych. Jednych usiłowano przekonać przy użyciu racjonalnych argumentów, mniej wyrobionych – jak pisze Janusz Wróbel – pozyskiwano zgrabnym hasłem lub celnym sformułowaniem. Na ulicach Łodzi kolportowano m.in. ulotki z rysunkiem przedstawiającym głosujących ludzi, które podpisano: „Po co mowy i gadania – głosujemy bez skreślania” oraz „Nikt nie weźmie mnie

¹¹⁹ Protokół nr 152 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 7 I 1957 r. [w:] *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kocharński, K. Persak, Warszawa 2000, s. 249–250; M. Siedziako, *Kampania wyborcza...*, s. 294.

¹²⁰ Dalekopis Sekretariatu KC PZPR z 8 I 1957 r. do pierwszych sekretarzy KW i KP w sprawie pełnej mobilizacji aktywu partyjnego do walki wyborczej [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 124–126; Odezwa Biura Politycznego KC PZPR ze stycznia 1957 r. [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 127–131.

¹²¹ P. Machcewicz, *Wstęp...*, s. 16–18; *idem*, *Polski rok 1956...*, s. 210; M. Siedziako, *Kampania wyborcza...*, s. 296–297; Protokół nr 152 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 7 I 1957 r. [w:] *Centrum władzy...*, s. 249–250.

¹²² Kto chce w Polsce spokoju i pokoju głosuje na listę Frontu Jedności Narodu. Przemówienie wygłoszone na spotkaniu kandydatów do Sejmu z wyborcami w dniu 14 I 1957 r. [w:] W. Gomułka, *Przemówienia. Październik 1956 – wrzesień 1957*, Warszawa 1957, s. 193–195; zob. J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 191; J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 117.

¹²³ R. Stokłosa, *Wybory do Sejmu PRL...*, s. 366–367; por. M. Mazur, *Strategie perswazyjne...*, s. 495.

pod włos – nie skreślając, oddam głos¹²⁴. Z całego kraju za pośrednictwem prasy, radia i plakatów informowano o setkach apeli, uchwał i rezolucji, by popierać kandydatów z pierwszych miejsc¹²⁵.

W kolejnym etapie kampanii kierownictwo PZPR, podobnie jak w 1952 r., postanowiło zaangażować wojsko. Decyzja w tej sprawie zapadła jeszcze w początkach stycznia. Żołnierze mieli być wykorzystani do agitacji głównie na terenie wiejskim – prowadzić tam zebrania, wiece, prelekcje, gawędy i rozmowy indywidualne¹²⁶. Zgodnie z wytycznymi Głównego Zarządu Politycznego WP w zarządach politycznych okręgów wojskowych i rodzajach wojsk odbyło się dwudniowe szkolenie oficerów wytypowanych do pracy propagandowej. Następnie oddano ich do dyspozycji komitetów wojewódzkich i powiatowych PZPR, gdzie tworzone mieszane grupy agitacyjne – 2–3 oficerów i 2–3 aktywistów partyjnych¹²⁷. W województwie białostockim wojskowych agitatorów przydzielono do najtrudniejszych obwodów wyborczych. Działo tu ok. pięciuset oficerów, których wspierało ok. stu partyjnych aktywistów¹²⁸. Podobną liczbę oficerów skierowano do województwa bydgoskiego. Było to o tyle istotne, że niektórzy miejscowi sekretarze POP nie zgadzali się z ideą głosowania bez skreśleń i odmawiali delegowania do grup agitacyjnych niższego aktywu PZPR, twierdząc, że każdy powinien głosować według własnego sumienia¹²⁹.

Udział żołnierzy w działaniach propagandowych był wysoko oceniany przez terenowy aparat partyjny. Na przykład z KW PZPR w Rzeszowie i miejscowych komitetów powiatowych informowano, że wojskowi przyczynili się w znacznym stopniu do zaktywizowania wiejskich organizacji partyjnych i polepszenia współpracy między PZPR a ZSL w terenie. Wskazywano, iż w trakcie agitacji domowej chłopcy lepiej przyjmują oficerów niż członków partii, zwłaszcza że ci pierwsi oferowali mieszkańcom wsi dodatkową pomoc, m.in. w tworzeniu podań i pism urzędowych. Wielu chłopów twierdziło przy tej okazji, że aktyw PZPR unika przyjeżdżania na wieś, bo nie chce się tłumaczyć z błędów przeszłości, a „towarzysz Gomułka wie, że teraz należy oprzeć się na wojsku”¹³⁰.

Równoległe zintensyfikowała aktywność SB, która miała czuwać nad właściwym przebiegiem kampanii i głosowania. Zaangażowanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nie mogło oczywiście wyglądać tak samo jak przed wyborami w 1952 r. z powodu odwilżowego kryzysu organów bezpieczeństwa i niedawnych zmian organizacyjnych,

¹²⁴ Cyt. za: J. Wróbel, *Kampania polityczna...*, s. 339.

¹²⁵ T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 32–33.

¹²⁶ W niektórych wsiach na Białostocczyźnie jeszcze na początku stycznia nie znano nawet nazwisk osób kandydujących na posłów z danego okręgu (Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (10 stycznia) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 143).

¹²⁷ S. Stępka, *Chłopi wobec wydarzeń politycznych...*, s. 124–125.

¹²⁸ T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 30.

¹²⁹ J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 209. 16 stycznia działało w kraju, głównie wśród ludności wiejskiej, 11 381 oficerów i żołnierzy, już trzy dni później zaś 13 042, a ponadto 407 żołnierzy wojsk wewnętrznych – Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i WOP (S. Stępka, *Chłopi wobec wydarzeń politycznych...*, s. 125).

¹³⁰ CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 3 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 14 I 1957 r.), k. 122–123; *ibidem*, Notatka nr 4 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 15 I 1957 r.), k. 126.

kładących kres istnieniu KdsBP przy Radzie Ministrów¹³¹. Niemniej funkcjonariusze SB „ochraniali” zebrania wyborcze, rozpracowywali potencjalne ogniska bojkotu, szukali sprawców zniszczeń materiałów propagandowych, autorów antywyborczych ulotek i anonimów oraz odnotowywali wystąpienia przeciwko kandydatom na posłów. Pod koniec grudnia 1956 r. wiceminister spraw wewnętrznych Antoni Alster na naradzie naczelników wydziałów III komend wojewódzkich MO nakazał, aby nawoływania do bojkotu i skreślenia poszczególnych kandydatów sygnalizować partii oraz podejmować walkę z „wrogimi elementami, inspiratorami”¹³². Niedługo później, 4 stycznia 1957 r. wiceminister wydał zastępcom komendantów wojewódzkich MO ds. bezpieczeństwa kolejne zalecenia. Do centrali MSW zaczęły spływać szczegółowe raporty, odnoszące się w głównej mierze do niepożądanych zachowań przedstawicieli środowisk uznawanych przez władze za wrogi¹³³.

Jeśli wziąć pod uwagę skalę społecznego poruszenia w trakcie kampanii wyborczej, należy zgodzić się z opinią, że organy bezpieczeństwa nie odegrały wówczas (i nie mogły odegrać) większej roli, ograniczając się głównie do obserwacji oraz interwencji w wypadku oczywistych przejawów oporu i działań wrogich wobec władzy. Przede wszystkim gromadziły materiał, który mógł stać się podstawą represji i kar w okresie późniejszym¹³⁴. Jednak cztery dni przed głosowaniem – jak pisze Michał Siedziako – w związku ze „wzrastającą aktywnością wrogich elementów skierowaną przeciwko kandydatom Frontu Jedności Narodu i zmierzającą do bojkotu wyborów” wiceminister Alster wprowadził „pełną mobilizację funkcjonariuszy wszystkich służb bezpieczeństwa”¹³⁵. Oznaczało to zaostrenie kursu wobec „wystąpień ze strony reakcyjnych, nieodpowiedzialnych elementów” łącznie z zastosowaniem aresztów i wszczynaniem postępowań prokuratorskich¹³⁶. Od 1 do 20 stycznia 1957 r., jak szacuje wspomniany autor, w całej Polsce za przestępstwa związane z wyborami zatrzymano 134 osoby, z czego 13 za zrywanie plakatów wyborczych, 5 za kolportaż wrogich ulotek, 21 za terror (wysyłanie anonimów, groźby, pobicia), 66 za wybryki chuligańskie oraz 29 za inne przestępstwa (wobec kolejnych 138 osób wszczęto śledztwa bez zastosowania aresztu). Skala represji była zatem nieporównywalna w stosunku do okresu przed poprzednimi wyborami sejmowymi¹³⁷.

¹³¹ Po tzw. aferze Światły i rozwiązaniu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, w grudniu 1954 r. utworzono MSW i KdsBP przy Radzie Ministrów (w 1955 r. do KdsBP włączono Główny Zarząd Informacji WP). W listopadzie 1956 r. KdsBP został zlikwidowany, jego dotychczasowe ogniska weszły w skład MSW i powołano SB, stanowiącą część struktury MO (zob. R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997).

¹³² Cyt. za: T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 36; zob. M. Siedziako, *Bez wyboru...*, s. 184.

¹³³ M. Siedziako, *Kampania wyborcza...*, s. 300–301; T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 36–37.

¹³⁴ S. Ligarski, *O fałszerstwach wyborczych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – głos w dyskusji [w:] Wybory i referenda...*, s. 52; M. Siedziako, *Kampania wyborcza...*, s. 302.

¹³⁵ Cyt. za: M. Siedziako, *Kampania wyborcza...*, s. 302; zob. *idem*, *Bez wyboru...*, s. 186.

¹³⁶ Na przykład 17 I 1957 r. na wniosek Komendy Powiatowej MO w Sejnach prokurator aresztował byłego dowódcę plutonu WiN, który „jako znany chuligan trzykrotnie nie dopuścił do zorganizowania zebrania przedwyborczego oraz w dniu 12 I 1957 r. przy pomocy innych swoich kompanów, będąc w stanie nietrzeźwym, rozbił zebranie gromadzkie, ubliżając przy tym przewodniczącemu zebrania” (cyt. za: T. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 37).

¹³⁷ M. Siedziako, *Kampania wyborcza...*, s. 302–303; zob. *idem*, *Bez wyboru...*, s. 185.

Tymczasem głosowanie bez skreśleń czyniło z wyborów plebiscyt o z góry przesądzonym wyniku i wzbudziło głęboki zawód wśród znacznej części społeczeństwa, któremu w ten sposób chciano odebrać dopiero co przyznane prawo do ograniczonego wyboru. O powszechnym rozczarowaniu apelem Gomułki informowano z różnych części kraju. Było wiele głosów mówiących, że „głosując bez skreśleń, faktycznie nic się nie zmienia”, bo „znowu tylko głosowanie, a nie wybory”, i że to łamanie demokracji¹³⁸.

Oczywiście głosowanie bez skreśleń rozwiewało nadzieje stronnictw sojusznicych, które liczyły na wynik lepszy, niż wynikało to z arytmetyki miejsc mandatowych. Choć ludowcy formalnie poparli apel Gomułki, to nawet przewodniczący NK ZSL Stefan Ignar mówił na wiecach przedwyborczych, że w Centralnej Komisji Porozumiewawczej nie było jednomyślności co do sposobu głosowania, a np. na spotkaniu we wsi Pudłów (powiat poddębicki) otwarcie stwierdził, iż „apel Gomułki o głosowaniu bez skreśleń nie jest aktualny w tym okręgu”¹³⁹.

Stanowisko Ignara pokrywało się z odczuciami większości członków ZSL w całej Polsce. I tak z województwa gdańskiego informowano, że ludowcy występowali tam ostrzej przeciwko głosowaniu bez skreśleń niż Kościół katolicki¹⁴⁰. Podobne nastroje panowały wśród dużej części lokalnych działaczy ZSL w Krakowskim. W powiecie wadowickim niedoszły kandydat na posła Józef Putek i jego zwolennicy agitowali za skreślaniem wszystkich kandydatów FJN¹⁴¹. W województwie lubelskim (szczególnie w powiatach tomaszowskim, krańickim i chełmskim) opór wobec głosowania bez skreśleń wspierali aktywnie dwaj ZSL-owscy kandydaci do Sejmu – Ludomir Stasiak, członek NK ZSL (okręg nr 47 w Radzynie Podlaskim), oraz Władysław Gawlik, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu ZSL (okręg nr 43 w Chełmie)¹⁴².

Nie może w tej sytuacji dziwić niezadowolone ludowców z zaangażowania do akcji propagandowej wojska. Uważali oni, że osłabia to oddziaływanie ich partii i służy

¹³⁸ Informacja o przebiegu kampanii wyborczej opracowana przez Wydział Organizacyjny KC PZPR na podstawie sprawozdań komitetów wojewódzkich PZPR (luty 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 232.

¹³⁹ P. Machcewicz, *Polski rok 1956...*, s. 198–199; Informacja o przebiegu kampanii wyborczej opracowana przez Wydział Organizacyjny KC PZPR, na podstawie sprawozdań komitetów wojewódzkich PZPR (luty 1957) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 238–239.

¹⁴⁰ M. Skoczylas, *Przygotowanie, przebieg i wyniki...*, s. 73.

¹⁴¹ J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 116–117. Józef Putek, w latach 1946–1948 minister poczty i telegrafów, był typowany jako kandydat na posła przez NK ZSL, ale z powodu krytycznych wypowiedzi o PZPR i ZSL oraz po próbie zgłoszenia tzw. listy ludowej (znajdowało się na niej czterech nieuzgodnionych z władzami pretendentów do Sejmu) wykluczono go z wyborów. Zamiast Putka zaproponowano innego ludowca, Władysława Szatkowskiego, którego umieszczono na trzecim, mandatowym miejscu listy w okręgu nr 40 w Oświęcimiu (M. Szytma, *ZSL w województwie krakowskim (1949–1956). Geneza – ludzie – działalność*, Kraków 2013, s. 452–453; J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 111–112; AAN, Państwowa Komisja Wyborcza [dalej: PKW], 310, Skarga na decyzję Okręgowej Komisji Wyborczej nr 40 w Oświęcimiu z 17 XII 1956 r. odmawiającą zarejestrowania w całości zgłoszonej listy i uznającą to zgłoszenie za nieważne, k. 118–119; Notatka Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie rejestracji list kandydatów na posłów (24 XII 1956 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 51).

¹⁴² CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 3 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 14 I 1957 r.), k. 121; Raport WK ZSL w Lublinie na temat kampanii wyborczej w województwie lubelskim (styczeń 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 226–227.

wyłącznie forsowaniu członków PZPR¹⁴³. Obawy, że agitatorzy w mundurach sprzyjają tylko kandydatom partii, były najczęściej uzasadnione. Na przykład na zebraniu we wsi Dębiec w województwie koszalińskim dwaj oficerowie namawiali do głosowania na partyjnych zamiast na ZSL-owców, co wywołało niezadowolone obecnych¹⁴⁴. O podobnej sytuacji informował Powiatowy Komitet ZSL w Jeleniej Górze. Wojskowi mieli tutaj wręcz nękać chłopów, nachodząc ich w domach i agitując za skreślaniami z list wyborczych ludowców¹⁴⁵.

Brak akceptacji dla idei głosowania bez skreśleń odnotowano również w PZPR. W Krakowskim podzielone zdania na ten temat mieli nawet członkowie Egzekutywy KW. Niezadowolone w PZPR na tym tle musiało być duże w całym regionie, skoro członek KW Edward Tarko groził członkom partii, że za głosowanie ze skreśleniami będą usuwani z jej szeregów¹⁴⁶. We Wrocławskim wielu partyjnych twierdziło, iż głosowanie bez skreśleń jest zaprzeczeniem idei VIII Plenum, gdzie mówiło się „o pogłębianiu oparcia o masę, a obecnie znów narzuca się poglądy”¹⁴⁷. Ten sam pogląd prezentowała spora część aktywu PZPR w Zielonogórskim¹⁴⁸.

Apel Gomułki spotkał się z oporem również w wojsku, mimo zaangażowania części żołnierzy do kampanii propagandowej. Należy jednak podkreślić, że niezadowolone z tego powodu nie było tutaj aż tak widoczne, jak w środowisku cywilnym. Większość wojskowych podzielała argumentację władz, ale pojawiały się dość liczne głosy w rodzaju: „nie będziemy wybierać, a głosować”¹⁴⁹. Część żołnierzy z jednostek lotniczych uważała, że głosowanie bez skreśleń jest niezgodne z ordynacją wyborczą, a niektórzy marynarze twierdzili, iż ogranicza zasadę tajności głosowania¹⁵⁰. Zbliżone poglądy prezentowało wielu oficerów i żołnierzy w 27. Zmotoryzowanym Pułku Piechoty 10. Dywizji Pancernej, a kilku z nich uznało nawet, że prawdziwie demokratyczne wybory są przeprowadzane w Stanach Zjednoczonych¹⁵¹.

¹⁴³ Zob. CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 4 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 15 I 1957 r.), k. 126–127; *ibidem*, Notatka nr 7 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie telefonogramów ZP z 18 I 1957 r.), k. 147–148.

¹⁴⁴ *Ibidem*, Notatka nr 4 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 15 I 1957 r.), k. 127.

¹⁴⁵ Informacja o przebiegu kampanii wyborczej w terenie opracowana przez Wydział Organizacyjny NK ZSL (17 stycznia 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 181; zob. też Raport WK ZSL we Wrocławiu na temat kampanii wyborczej w województwie wrocławskim (styczeń 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 200.

¹⁴⁶ J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 116–117.

¹⁴⁷ AIPN, 00231/86, t. 135, Telefonogram nr 35, Wrocław, 12 I 1957 r., k. 331; *ibidem*, Telefonogram nr 42, Wrocław, 14 I 1957 r., k. 333.

¹⁴⁸ Meldunki z terenu opracowane w Wydziale Organizacyjnym KC PZPR (10 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 143–144.

¹⁴⁹ CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 3 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 14 I 1957 r.), k. 125.

¹⁵⁰ *Ibidem*, Notatka nr 6 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie telefonogramów ZP z 17 I 1957 r.), k. 137; *ibidem*, Notatka nr 3 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 14 I 1957 r.), k. 125.

¹⁵¹ *Ibidem*, Notatka nr 4 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 15 I 1957 r.), k. 128–129.

To głównie obawy PZPR o wynik wyborów i frekwencję przy urnach sprawiły, że zwrócono się o pomoc do Kościoła katolickiego. 14 stycznia 1957 r. odbyło się spotkanie premiera Cyrankiewicza z kard. Stefanem Wyszyńskim. Cyrankiewicz, podkreślając zagrożenie nawrotem stalinizmu, poprosił prymasa, aby Kościół opublikował komunikat zachęcający do udziału w głosowaniu. Dał w ten sposób do zrozumienia, że jest to cena za dotychczasowe ustępstwa ze strony kierownictwa partyjnego wobec Kościoła, i obiecał uwzględnić kolejne postulaty, które na spotkaniu sformułował Wyszyński. Chodziło m.in. o wcześniejsze ogłoszenie nowego dekretu o obsadzie stanowisk kościelnych¹⁵² i o pozwolenie, by wszystkie diecezje mogły prowadzić działalność wydawniczą¹⁵³.

Prymas zaakceptował propozycję Cyrankiewicza, choć nie brał na serio nadchodzących wyborów i domyślał się, że wszelkie ustępstwa ekipy Gomułkowskiej wobec Kościoła w tym czasie będą miały charakter przejściowy¹⁵⁴. Uważał jednak, iż poparcie duchowieństwa i wiernych dla przemian październikowych pozwoli dodatkowo poprawić sytuację Kościoła i przyczyni się do zapobieżenia ponownemu podgrzaniu nastrojów społecznych, których niekontrolowany wybuch mógł doprowadzić do nieobliczalnych konsekwencji, łącznie z sowiecką interwencją w Polsce. Jeszcze 14 stycznia Episkopat wydał więc komunikat o treści: „Niedziela jest w Polsce dniem powszechnych wyborów do Sejmu. Katolicy – obywatele mają w tym dniu spełnić swój obowiązek sumienia wzięcia udziału w głosowaniu. Duchowieństwo katolickie tak pokieruje nabożeństwami, by wszyscy wierni mogli bez przeszkód wypełnić swoje obowiązki religijne i obowiązek wyborczy”¹⁵⁵.

Od tego momentu duchowni z reguły zachęcali do głosowania. Byli wśród nich i wyżsi hierarchowie, jak ordynariusz łódzki bp Michał Klepacz, który zarówno w wypowiedziach publicznych, jak i prywatnych popierał wybory¹⁵⁶. Zdarzały się przypadki, że podczas nabożeństw księża powtarzali z ambon apel Gomułki (województwo białostockie), przekonywali wiernych do uczestnictwa w wyborach i głosowania bez skreśleń (powiaty grajewski i kolneński, województwo kieleckie), wzywali otwarcie do popierania kandydatów FJN (powiaty działdowski, golubsko-dobrzyński, ustrzycki) albo też, jak w Augustowie, namawiali do oddawania czystych kart wyborczych kapłanom chodzącym po kołędzie¹⁵⁷.

¹⁵² Nowy Dekret o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych Rada Państwa wydała 31 XII 1956 r. i miał on zastąpić restrykcyjny dekret w tej sprawie z lutego 1953 r. (Dz.U. 1957, nr 1, poz. 6).

¹⁵³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 114–115; E. i B. Sydzkowie, *Cyrankiewicz. Zanim zostanie zapomniany*, Warszawa 1996, s. 213–214.

¹⁵⁴ Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003, s. 129; B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 1: 1956–1963, Olsztyn 2000, s. 34.

¹⁵⁵ Komunikat Episkopatu w sprawie wyborów [w:] *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, oprac. P. Raina, Poznań 1994, s. 583. „Nigdy, w całym okresie istnienia PRL, Kościół nie posunął się dobrowolnie tak daleko we wspieraniu jakiegokolwiek akcji politycznej organizowanej przez władze, a tym samym w akceptacji komunistycznego systemu politycznego” (cyt. za: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 115).

¹⁵⁶ Biskup Michał Klepacz na jednym ze spotkań z księżmi miał oświadczyć w kontekście wyborów: „[Kościół] jedzie na jednym wozie z rządem i o ile wóz się wywróci, to leżymy wszyscy pod wozem” (cyt. za: J. Wróbel, *Kampania polityczna...*, s. 234).

¹⁵⁷ J. Danilecki, *Wybory z 20 stycznia 1957...*, s. 35–36; R. Gryz, *Państwo a Kościół...*, s. 383; AIPN Po, 06/127/15, z. 16, Sprawozdania kwartalne za okres od 1 I do 31 III 1957 r., Kępno, 25 III 1957 r., b.p.; AIPN Rz, 04/18, Do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa publicznego, Ustrzyki Dolne, 7 I 1957 r., k. 127; AIPN, 00231/86, t. 133, Informacja. Do I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku,

Jednak niektórzy duchowni oświadczyli publicznie (województwo krakowskie), że nie będą to normalne wybory, a jedynie głosowanie na listę ustaloną przez rząd¹⁵⁸. W województwie kieleckim wielu księży występowało wprost przeciwko kandydatom PZPR i ZSL, jak choćby w Pacanowie (powiat buski), gdzie miejscowy dziekan miał stwierdzić, że „komuniści i ludowcy się skompromitowali, a zatem należy głosować tylko na bezpartyjnych”¹⁵⁹. Kapłan z parafii Prabuty (województwo olsztyńskie) powiedział: „na kandydata na posła ob. [Stanisława] Hertla [okręg nr 58 w Nowym Mieście Lubawskim – R.S.] nie należy głosować, bo jest to komunista i członek PZPR i nie broniliby naszych spraw w Sejmie”¹⁶⁰.

Przed samym głosowaniem władze postanowiły nasilić akcję propagandową i presję na społeczeństwo. 16 stycznia Zenon Kliszko, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, wydał zalecenie komitetom wojewódzkim i powiatowym partii, aby z wykorzystaniem wszystkich środków wyborczych i propagandowych skoncentrowały się „na praktycznej realizacji dwóch podstawowych haseł: masowa frekwencja i głosowanie bez skreśleń”. Szczególna rola przypadła prasie, z „Trybuną Ludu” na czele. Nieustannie i gorączkowo nakłaniano obywateli do uczestnictwa w wyborach i głosowania zgodnie z intencją władz. Przez wszystkie przypadki odmieniano słowo „patriotyzm” i wskazywano, że dobro Polski zależy od poparcia przy urnach programu Gomułki i kandydatów FJN. Propagandowa machina podkreślała, że przegrana kandydatów mandatowych będzie oznaczać zaprzepaszczenie zdobyczy Października¹⁶¹. Kropkę nad „i” na antenie Polskiego Radia w przeddzień wyborów postawił Gomułka, wzywając jeszcze raz w charakterystycznym dla siebie stylu, by oddać głos na osoby z pierwszych miejsc i nie skreślać kandydatów partyjnych. Stwierdził, że nieudzielenie poparcia tym ostatnim byłoby „równoznaczne nie tylko z wezwaniem do przekreślenia socjalizmu w Polsce. [...] to przekreślenie niepodległości [...] kraju, to skreślenie Polski z mapy państw europejskich”¹⁶².

20 stycznia 1957 r. można było odnieść wrażenie, że zabiegi władz przyniosły efekt, ponieważ większość uprawnionych nie tylko zjawiała się przy urnach, ale także zagłosowała zgodnie z życzeniem partyjnego kierownictwa. Oficjalnie frekwencja wyniosła 94,12%, a kandydatów FJN poparło 98,40% głosujących¹⁶³. Wybrano wszystkie osoby z pozycji mandatowych z jednym wyjątkiem – w okręgu nr 37 w Nowym Sączu prze-

Białystok, 17 I 1957 r., k. 23; J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 113; CAW WBH, GMON, IV.500.1/C.323, Notatka nr 3 o przebiegu akcji propagandowej prowadzonej przez wojsko w terenie i akcji prowadzonej w wojsku (na podstawie meldunków ZP z 14 I 1957 r.), k. 123.

¹⁵⁸ J. Kwiek, *Przebieg wyborów do Sejmu...*, s. 113.

¹⁵⁹ Raport WK ZSL w Kielcach na temat kampanii wyborczej w województwie łódzkim (24 I 1957 r.) [w:] *Kampania wyborcza...*, s. 204; AIPN, 00231/86, t. 133, Meldunek doraźny nr 11, Kielce, 17 I 1957 r., k. 419.

¹⁶⁰ AIPN, 0296/78, t. 3, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji przedwyborczej w woj. olsztyńskim, Olsztyn, 8 I 1957 r., k. 11.

¹⁶¹ M. Siedziako, *Kampania wyborcza...*, s. 303–304; zob. *idem*, *Bez wyboru...*, s. 187; M. Skoczylas, *Przygotowanie, przebieg i wyniki...*, s. 69; J. Olejniczak, *Wybory do Sejmu...*, s. 191.

¹⁶² Przemówienie przedwyborcze wygłoszone przed mikrofonem Polskiego Radia 19 I 1957 r. [w:] W. Gomułka, *Przemówienia. Październik 1956 – wrzesień 1957*, Warszawa 1957, s. 213.

¹⁶³ Monitor Polski 1957, nr 5, poz. 30, Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z 22 I 1957 r. o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeprowadzonych 20 I 1957 r.

padł Jan Antoniszczak z PZPR, kandydujący z trzeciego miejsca na liście. W tym okręgu w marcu 1957 r. musiano przeprowadzić ponowne głosowanie, co było jedynym takim przypadkiem w historii wyborów sejmowych w PRL¹⁶⁴.

PODSUMOWANIE

Kampania przed wyborami 1957 r. nie przypominała ani tej z 1952 r., ani żadnej następnej w PRL aż do 1989 r. Pobudzone demokratycznie i wolne od groźby represji społeczeństwo liczyło na dalsze reformy, stając się autentycznym uczestnikiem zmagania politycznych, nad którymi osłabiona partia nie była w stanie zapanować. Wśród obywateli zapanowała nadzieja, że po zwrocie październikowym przyszedł Sejm nie będzie już tylko fasadą, a stanie się rzeczywistą reprezentacją narodu. Nie brakowało oczywiście i bardziej realistycznych opinii, że niewiele się zmieni, a po wyborach „wszystko wróci do dawnego stanu”.

Najwięcej emocji towarzyszyło spotkaniom kandydatów na posłów z wyborcami. Na setkach tego typu zebrań w całym kraju ludzie przedstawiali własne poglądy na wiele spraw, często bez ogródek krytykowali dotychczasowe rządy i pytali o najbardziej drażliwe kwestie, związane zarówno z okresem minionym, jak i bolączkami dnia codziennego. Najostrzej oceniali kandydatów centralnych, szczególnie dygnitarzy partyjnych i państwowych, narzucanych w wielu okręgach odgórnie i nieraz kojarzonych ze stalinizmem. Nie akceptowano zresztą większości kandydatów do ław poselskich z ramienia PZPR, a nastroje antykomunistyczne i antypartyjne na pewno nie do końca równoważyła autentyczna popularność Gomułki. Co charakterystyczne, krytyka partii wychodziła nie tylko z kręgów tradycyjnie antykomunistycznych, ale także ze środowiska wojskowego, a nawet z szeregów PZPR.

Jeśli chodzi o deprecjonowanie działań partii i podkreślanie jej wcześniejszych grzechów, bezpardonowo walczyli kandydaci z ZSL i PZPR. Wielu ludowców otwarcie występowało przeciwko partii i wzywało, by nie głosować na komunistów, w czym wtórowali im niektórzy pretendenci z ramienia SD. Nakładała się na to rywalizacja między kandydatami z PZPR, osadzona niejednokrotnie w podziałach frakcyjnych (natolińczycy – puławianie), ale częściej wynikająca z miejsca na liście – mandatowego lub niemandatowego.

O temperaturze kampanijnych rozgrywek świadczyły również powszechne nastroje antysowieckie panujące wśród zdecydowanej większości wyborców oraz kandydatów na posłów, także partyjnych. Głębokie uzależnienie Polski od wschodniego sąsiada było jednym z częstszych motywów na spotkaniach. Mówiono o nim zarówno w kontekście niedawnej przeszłości (m.in. problem Kresów Wschodnich, gospodarczy wyzysk PRL), jak i wydarzeń bardziej aktualnych (ruchy wojsk sowieckich podczas VIII Plenum, interwencja na Węgrzech). Obraz ten uzupełniały tendencje antysemickie, wynikające

¹⁶⁴ AAN, PKW, 320, Sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z ponownych wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeprowadzonych 17 III 1957 r. w okręgu wyborczym nr 37 z siedzibą w Nowym Sączu, k. 249–250; M. Smoleń, *Wybory do Sejmu PRL w 1957 r. w Sądeckiem*, „Rocznik Sądecki” 1999, z. 27, s. 244 i n.

głównie z utrwalonego w powszechnej świadomości stereotypu żydokomuny. Dlatego pojawiały się liczne głosy, że Żydzi zdominowali najwyższe urzędy w państwie, wielu z nich zamierza dostać się do Sejmu, a niektórych kandydatów stygmatyzowano jako osoby pochodzenia żydowskiego.

W kampanijnej batalii niektórzy przekonywali, aby zbojkotować wybory. Jedną z najistotniejszych przyczyn takich postaw był brak zaufania do rządzących – część społeczeństwa nie wierzyła w uczciwy przebieg głosowania, uważając, że wyznaczeni przez władze kandydaci, niezależnie od wyników, i tak znajdą się w Sejmie. Niechęć do uczestnictwa w głosowaniu manifestowali również ci, którym nie odpowiadali konkretni kandydaci, zarówno centralni, jak i niektórzy miejscowi, niecieszący się popularnością w swoich środowiskach. Bojkot ze względu na przekonania zapowiadali świadkowie Jehowy oraz przedstawiciele ludności autochtonicznej i niemieckiej, obawiający się, że udział w głosowaniu pozbawi ich możliwości upragnionej emigracji z Polski.

Wizja powszechnego odrzucenia partyjnych kandydatów do Sejmu i niskiej frekwencji przy urnach wywołała panikę władz. Wyborcze niepowodzenie PZPR stałoby się klęską popaździernikowego kierownictwa partii o trudnych do przewidzenia skutkach. W tej sytuacji Gomułka położył na szali swój autorytet – wezwał do głosowania bez skreśleń, zabiegał o poparcie Kościoła i zaangażował do akcji propagandowej wojsko. Niebagatelne znaczenie miała też powszechna świadomość sowieckiego zagrożenia w wypadku zachwiania władzy komunistów, czego dowodził los Węgier. Kumulacja tych czynników przyniosła efekt w postaci wysokiej frekwencji i masowego oddawania czystych, nieskreślonych kart do głosowania. Partia wyszła obronną ręką z kampanijnego zamieszania, a jej przywódca osiągnął dzięki wyborom większość założonych celów politycznych.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Front Jedności Narodu

Komitet Centralny PZPR

Państwowa Komisja Wyborcza

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

Archiwum IPN Oddział w Lublinie

Archiwum IPN Oddział w Poznaniu

Archiwum IPN Oddział w Rzeszowie

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie

Dowództwo Wojsk Ochrony Pogranicza

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie

Naczelny Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego

Gabinet Ministra Obrony Narodowej

Akty prawne

Monitor Polski 1957, nr 5, poz. 30, Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 22 stycznia 1957 r. o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeprowadzonych dnia 20 stycznia 1957 r.

Dziennik Ustaw 1956, nr 47, poz. 210, Ustawa z dnia 24 października 1956 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Źródła drukowane

Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970, oprac. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2000.

Gomułka W., *Przemówienia październik 1956 – wrzesień 1957*, Warszawa 1957.

Kampania wyborcza i wybory do Sejmu 20 stycznia 1957, wybór, wstęp i oprac. P. Machcewicz, Warszawa 2000.

Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989, t. 1: *Lata 1945–1959*, oprac. P. Raina, Poznań 1994.

Wspomnienia

Kuropieska J., *Od października do marca*, cz. 1, Warszawa 1992.

Leszczyński J., *Takie hobby potem miałem, żeby mieć drukarnię*, oprac. E. Sowińska, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2017, R. 7.

OPRACOWANIA

Danilecki T., *Formy oporu społecznego związanego z wyborami powszechnymi w okresie „małej stabilizacji” na przykładzie Polski północno-wschodniej [w:] Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.

Danilecki T., *Wybory z 20 stycznia 1957 r. w województwie białostockim – przygotowania, przebieg, wyniki [w:] „Mała stabilizacja” w województwie białostockim 1956–1970*, red. M. Markiewicz, Białystok 2012.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997.

Drabik S., *Wojewódzka organizacja partyjna PZPR Krakowie w Październiku 1956 i w okresie wyborów w styczniu 1957 r.*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1.

- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.
- Fijałkowska B., *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 1: 1956–1963, Olsztyn 2000.
- Gryz R., *Państwo a Kościół w Polsce 1945–1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999.
- Kaczorowska K., *Jak studenci wybrali posła w 1957 roku*, „Głos Uczelni”, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, http://www.glos.upwr.edu.pl/aktualnosci/50203/jak_studenci_wybrali_posla_w_1957_roku.html, dostęp 18 XI 2019 r.
- Kozłowski K., *Od Października '56 do Grudnia '70. Ewolucja stosunków społeczno-politycznych na Wybrzeżu (1956–1970)*, Szczecin 2002.
- Kraczkowski R., *Sejm w okresie PRL* [w:] *Dzieje Sejmu Polskiego*, red. J. Bardach, Warszawa 2011.
- Kwiek J., *Przebieg wyborów w styczniu 1957 r. w województwie krakowskim*, „Studia Historyczne” 2000, z. 1.
- Ligarski S., *O fałszerstwach wyborczych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – głos w dyskusji* [w:] *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.
- Machcewicz P., *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.
- Machcewicz P., *Wstęp* [w:] *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu 20 stycznia 1957*, wybór, wstęp i oprac. P. Machcewicz, Warszawa 2000.
- Mazur M., *Strategie perswazyjne w wyborach do Sejmu w latach 1947, 1952, 1957. Model porównawczy* [w:] *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.
- Mołdawa T., *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* [w:] *Historia sejmu polskiego*, t. 3: *Polska Ludowa*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1989.
- Olejniczak J., *Wybory do Sejmu i rad narodowych w województwie bydgoskim w okresie tzw. małej stabilizacji (1956–1970)*, Toruń 2010.
- Ossowski P., *Wybory do Sejmu PRL II kadencji z 20 stycznia 1957 r. (na przykładzie Łodzi)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2013, nr 91.
- Pastuszewski S., *Bydgoski Listopad 1956*, Bydgoszcz 1996.
- Pęczyński Z., *Polska droga od komunizmu. Refleksje nad historią i polityką 1956–2006*, Warszawa 2007.
- Rykowski Z., Władyka W., *Polska próba. Październik '56*, Kraków 1989.
- Siedziako M., *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952–1989)*, Warszawa 2018.
- Siedziako M., *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku: stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2.
- Skobelski R., *Kontrowersje wokół wylaniania kandydatów na posłów przed wyborami do Sejmu PRL ze stycznia 1957 roku* [w druku].
- Skobelski R., *Wybory do Sejmu PRL z 20 stycznia 1957 roku w województwie zielonogórskim*, „Studia Zachodnie” 2004, t. 7.
- Skoczyła M., *Przygotowanie, przebieg i wyniki wyborów parlamentarnych z 20 stycznia 1957 r. w województwie gdańskim w świetle dokumentów KC PZPR*, „Rocznik Gdański” 1998, z. 1.
- Skorut B., *Front Jedności Narodu. Od narodzin idei do upadku politycznego pozoru*, Kraków 2015.
- Skubisz P., *Nocna rewolta. Antysowieckie zamieszki w Szczecinie 10 grudnia 1956 r.*, Szczecin 2009.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
- Stępa S., *Chłopi wobec wydarzeń politycznych w Polsce (1956–1959)*, Warszawa 1999.

- Stokłosa R., *Wybory do Sejmu PRL w latach 1957–1969 w świetle wrocławskiej prasy [w:] Obraz wyborów w prasie XIX i XX wieku na Pomorzu, Śląsku i w Wielkopolsce*, red. A. Chlebowska, J. Nowosielska-Sobel, Szczecin 2007.
- Syzdkowie E. i B., *Cyrankiewicz. Zanim zostanie zapomniany*, Warszawa 1996.
- Szpytma M., *ZSL w województwie krakowskim (1949–1956). Geneza – ludzie – działalność*, Kraków 2013.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.
- Wiatr J.J., *Wybory sejmowe 1957 r. w świetle wstępnej analizy*, „Studia Socjologiczno-Polityczne” 1958, z. 1.
- Wróbel J., *Kampania polityczna w Łodzi przed wyborami do Sejmu PRL 20 stycznia 1957 r. [w:] Łódź w latach 1956–1957*, red. L. Próchniak, J. Wróbel, Warszawa 2006.
- Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.
- Żukowski M., *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w okresie Października '56 i wyborów do Sejmu w 1957 r. [w:] Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.

Ostatnia odsłona odwilży. Kampania przed wyborami do Sejmu PRL ze stycznia 1957 roku

Kampania przed wyborami sejmowymi 1957 r. nie przypominała ani tej z 1952 r., ani żadnej następnej w PRL aż do 1989 r. Pobudzone demokratycznie i wolne od groźby represji społeczeństwo liczyło na dalsze reformy, stając się autentycznym uczestnikiem zmagania politycznych, nad którymi osłabiona partia nie była w stanie zapanować. Najwięcej emocji towarzyszyło spotkaniom kandydatów na posłów z wyborcami. Na setkach tego typu zebrani w całym kraju ludzie przedstawiali własne poglądy na wiele spraw, często bez ogródek krytykowali dotychczasowe rządy i pytali o najbardziej drażliwe kwestie. Najostrzej oceniali kandydatów centralnych, narzucanych w wielu okręgach odgórnie i nieraz kojarzonych z okresem stalinowskim. Nie akceptowano zresztą większości kandydatów do ław poselskich z ramienia PZPR, a nastrojów antykomunistycznych i antypartyjnych na pewno nie równoważyła autentyczna popularność Gomułki. Do bezpartonowych zmagania dochodziło między pretendenciami z ramienia ZSL i PZPR. Wielu ludowców otwarcie występowało przeciwko partii i wzywało, by nie głosować na komunistów, w czym wtórowali im niektórzy kandydaci z SD. Nakładała się na to rywalizacja w ramach PZPR, osadzona niejednokrotnie na podziałach frakcyjnych, ale częściej wynikająca z miejsca na liście – mandatowego lub niemandatowego. O temperaturze kampanijnych rozgrywek świadczyły również powszechne nastroje antysowieckie, panujące wśród zdecydowanej większości wyborców i niektórych kandydatów na posłów, także partyjnych. Obraz ten uzupełniały tendencje antysemickie, wynikające głównie z utrwalonego w powszechnej świadomości stereotypu żydokomuny.

W kampanijnej batalii niektórzy przekonywali, aby zbojkotować wybory. Jedną z najważniejszych przyczyn był brak zaufania do rządzących, ale niechęć do uczestnictwa w głosowaniu manifestowali również ci, którym nie odpowiadali konkretni kandydaci, zarówno centralni, jak i niektórzy miejscowi, niecieszący się popularnością w swoich środowiskach. Wizja powszechnego odrzucenia partyjnych kandydatów do Sejmu i niskiej frekwencji przy urnach wywołała panikę władz. Wyborcze niepowodzenie PZPR stałoby się klęską popaździernikowego kierownictwa partii o trudnych do przewidzenia skutkach. W tej sytuacji Gomułka położył na szali swój autorytet – wezwał do głosowania bez skreśleń, zabiegał o poparcie Kościoła i zaangażował do akcji propagandowej wojsko. Niebagatelne znaczenie miała powszechna świadomość sowieckiego zagrożenia w wypadku zachwiania władzy komunistów, czego dowodził los Węgier. Kumulacja tych czynników przyniosła efekt w postaci wysokiej frekwencji i masowego oddawania czystych, nieskreślonych kart do głosowania. Partia wyszła obronną ręką z kampanijnego zamieszania, a jej przywódca osiągnął dzięki wyborom większość założonych celów politycznych.

SŁOWA KLUCZOWE

wybory, Sejm PRL, kampania wyborcza, nastroje społeczne

Last Stage of the Thaw. The Run-up to the PRL Parliamentary Election in January 1957

The parliamentary election campaign of 1957 was unlike that of 1952 or any which followed until 1989. Awakened democratically and free from the threat of repression, Polish society was counting on further reforms and was becoming a genuine participant in political struggles which the weakened party was unable to control. Emotions were particularly heated during meetings between candidates and voters. In hundreds of such occasions throughout the country, people presented their own views on many issues, often bluntly criticising the current government and asking very difficult questions. The most harshly assessed were the centralist candidates, imposed from above in many districts and frequently associated with the Stalinist period. Most candidates from the United Polish Workers' Party (PZPR) were rejected, and even the authentic popularity of Gomułka could not offset the anti-communist and anti-party mood.

Ruthless struggles took place between candidates of the United People's Party and the United Polish Workers' Party. Many people openly opposed the ruling party and called on others not to vote for communists, and were joined in this by some Alliance of Democrats (SD) candidates. This coincided with a rivalry within the PZPR – at times based on factional divisions, but more often resulting from a candidate's position on their party's list – mandated or non-mandated. The atmosphere was further heated by the anti-soviet mood that prevailed among a clear majority of voters and some candidates – including party candidates – and the picture was completed

by anti-Semitic tendencies mainly resulting from the lasting popular stereotype of Jewish Communism.

During the campaign, some became convinced it would be better to boycott the election. One of the most important causes of this was a lack of trust in those in power, though a reluctance to vote was also expressed by those for whom none of the candidates were worthy of support, whether they were from the centre or locals who were unpopular in their areas. This vision of a universal rejection of Communist Party parliamentary candidates and a low voter turnout sent the authorities into a panic. For the post-October party leadership, a PZPR election defeat would be a disaster whose consequences would be difficult to predict. And so, Gomułka put his authority on the line – he called for a vote without any deletions, sought the support of the Church, and engaged the army in the propaganda campaign. Also important was people's awareness of the Soviet threat in the event of a defeat of the communists, as exemplified by Hungary. All these factors culminated in a high voter turnout and a massive return of blank ballots. The PZPR emerged unscathed from the turmoil of the campaign, and its leader managed to achieve most of the political goals he had set.

KEYWORDS

Election, parliament of the PRL, election campaign, social mood

ROBERT SKOBELSKI – dr hab., prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego, dyrektor Instytutu Historii UZ. Autor lub współautor kilku monografii, m.in. *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956–1970. Współpraca – napięcia – konflikty* (Poznań 2010). Publikował m.in. w „Kwartalniku Historycznym”, „Dziejach Najnowszych” i „Przeglądzie Zachodnim”. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół społecznej, politycznej i gospodarczej historii PRL oraz dziejów regionu lubuskiego po 1945 r.

ROBERT SKOBELSKI – doctor habilitatus, professor at the University of Zielona Góra, director of the UZG Historical Institute. He is the author or co-author of several monographs, including *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956–1970. Współpraca – napięcia – konflikty [PRL Policy towards Socialist States in the Years 1956–1970. Cooperation – Tensions – Conflicts]* (Poznań 2010). His work has been published in *Kwartalnik Historyczny [Historical Quarterly]*, *Dzieje Najnowsze [Recent History]* and *Przegląd Zachodni [Review of the West]*. His main research interests are the social, political and economic history of the PRL and events in the Lubuski region after 1945.